



KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK

15

MAJA

2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 93 (14640)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

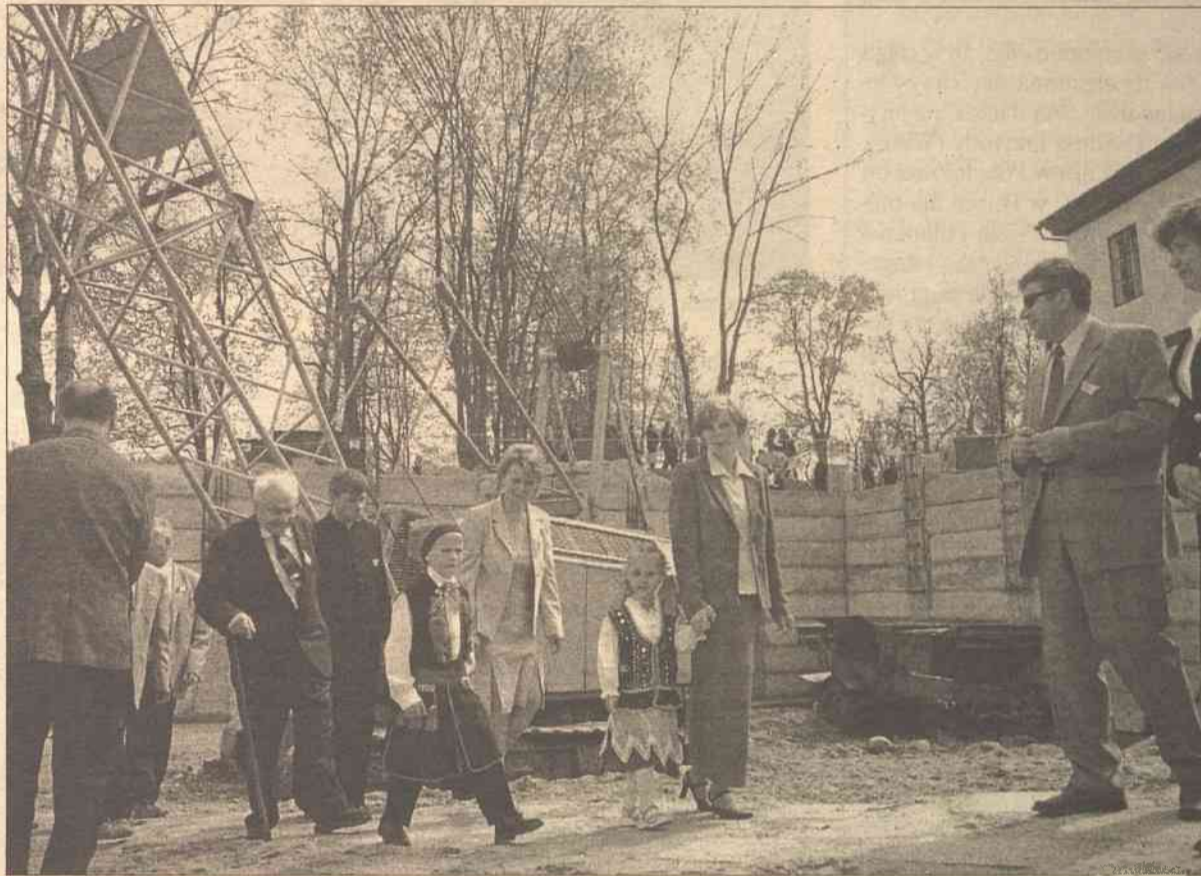
W maju – kamień węgielny, na Boże Narodzenie – wchodziny

Uroczystość doniosła nie tylko dla szkoły

Pod dźwięki "Pieśni o Wileńszczyźnie" została wczoraj w fundamencie dobudówki Suderwskiej Szkoły Podstawowej w rejonie wileńskim wmurowana kapsuła z listem do potomności. Dzień ten na placu budowy był nie tylko świąteczny, ale też roboczy – wysoki dźwig jedynie na chwilę przerwał pracę, gdy wysocy goście zeszli do wykopu fundamentu, aby poświęcić pojemnik z listem. Ceremonii tej dokonał ks. proboszcz Paweł Palul oraz ks. dziekan Józef Aszkielewicz.

Dla podwileńskiej Suderwy, podobnie, jak dla całej Wileńszczyzny, był to akt niewymownie doniosły. Na Boże Narodzenie ma być zakończony obiekt, którego wartość wynosi 2 mln 100 tys. litów. 80 proc. tej inwestycji pokrywa Senat RP poprzez Stowarzyszenie "Wspólnota Polska", resztę – samorząd rejonu wileńskiego. Od początku budowy – 3 marca br. – zrobiono już niemało: wykonano wykop pod fundament, ułożono pierwsze bloki żelbetonowe. Antanas Jasukaitis, dyrektor generalny prowadzącej budowę firmy ANOVA, zapewnił, że piękna dobudówka będzie zakończona do wyznaczonego terminu. Tu się rozlokują sala sportowa, sześć klas, stołówka, szatnia, sanitariaty, ciepłownia.

Nic dziwnego, że podczas tak pięknej uroczystości nie skąpiono słów podziękowania - dla mer rejo-



Wysoki dźwig jedynie na chwilę przerwał pracę, gdy goście zeszli do wykopu fundamentu który powstał obok starego gmachu szkoły

Fot. Marian Paluszkiwicz

nu Leokadii Janušauskienė, która z kolei podziękowała suderwianom, za aktywny udział w referendum i za trwanie przez wiele lat w polskości. Pani mer podkreśliła, że: "Bez was tej szkoły by też nie było".

Nie szczędzono słów podziękowania prezesowi Stowarzyszenia "Wspólnota Polska", honorowemu obywatelowi rejonu wileńskiego prof. Andrzejowi Stelmachowskiemu, jak tu określono, ambasadorowi Polaków świata.

Każdy z przemawiających wysokich gości miał własny stosunek do tak doniosłego faktu. Przewodniczący AWPL, poseł Waldemar Tomaszewski nawiązał do swoich wspomnień.

(Dokończenie na str. 2)

Ponad 30 ofiar kolejnego zamachu w Czeczeniu Kobieta-samobójczyni

Ponad 30 osób zginęło, a ponad 150 odniosło rany w wyniku kolejnego zamachu samobójczego, do którego doszło wczoraj w czeczeńskiej miejscowości Ilischan-Jurt w pobliżu Gudermesu.

Eksplozja nastąpiła w czasie, gdy około 15 tysięcy czeczeńskich muzułmanów świętowało dzień urodzin proroka Mahometa. W uroczystościach brali udział członkowie promoskiewskiej administracji republiki, w tym jej szef Achmad Kadyrow. Według przedstawicieli promoskiewskich władz, wybuch spowodowała kobieta-samobójczyni mająca na sobie tzw. pas szahidów, czyli ładunek wybuchowy noszony na biodrach, popularny wśród terrorystów w świecie islamu. Kadyrow nie ucierpiał w wyniku incydentu.

Przedstawiciel rosyjskich sił w Czeczeniu płk Ilja Szabałkin oskarżył o zamach separatystów nieuznanego przez Moskwę prezydenta Aslana Maschadowa.

"Rejon Ilischan-Jurtu – to strefa przebywania Maschadowa i jego bandy – powiedział Szabałkin cyto-

wany przez agencję Interfax. – Maschadow pozostaje w bliskich związkach z arabskimi najemnikami i coraz bardziej zbliża się do przywódcy terrorystów Szamila Basajewa" – dodał.

Basajew, najbardziej radykalny spośród czeczeńskich komendantów polowych, to dowódca akcji w Budionnowsku w 1995 roku, gdzie uzbrojone czeczeńskie komando przetrzymywało pacjentów szpitala, oraz najazdu na Dagestan w sierpniu 1999 roku.

Basajew przyznaje się także do wielu zamachów, w tym do wysadzenia w grudniu zeszłego roku budynku administracji Kadyrowa w Groznm.

Tym razem jednak bliski Basajewowi portal internetowy "Kaukaz-Center" odrzuca jakikolwiek udział Czeczenów w akcji i oskarża o zamach Rosjan. Jeden z komendantów czeczeńskich, występujący jako emir Salah, potępił na stronie internetowej akcję jako sprzeczną z zasadami islamu.

(PAP)

Prezentacja książki o Hulewiczu Szablą z Wilna wygnany

– W roku 1925 w Wilnie zamieszkał utalentowany polski poeta i dziennikarz, który „rozhułtał” organizacyjnie całe życie kulturalne miasta – tymi słowami Agnieszka Karaś rozpoczęła prezentację niedawno wydanej książki swego autorstwa pt. „Miał zbudować wieżę” o Witoldzie Hulewiczu. Impreza miała miejsce w Instytucie Polskim, w ramach X Spotkań Poetyckich „Maj nad Wilią”, więc zgromadziła liczne rzesze poetów miejscowych i z Polski.

Równy przed rokiem autorka, razem z mężem, nakręciła film dokumentalny o wybitnym polskim mistrzu pióra, w Polsce Ludowej niesłusznie zapomnianym.

Zainteresowanie Agnieszki Karaś Hulewiczem harmonijnie „zazębiło się” z działalnością i kontaktami ojca – Romualda Karasia, szefa warszawskiej Oficyny Literatów i Dziennikarzy „Pod wiatr”, który często przyjeżdżał do Wilna na „Maj”, wydawał i wydaje zbiorki poezji twórców wileńskich. Przybliżenie wileńskiej „geografii” Hulewi-

cza zawdzięcza się wileńskiemu poecie Wojciechowi Piotrowiczowi, jak również jego małżonce Danucie, autorce wielu interesujących artykułów literackich, również na łamach „Kuriera”.

Witold Hulewicz, co raz jeszcze przypomniano na spotkaniu, zasłynął w Wilnie przede wszystkim jako inicjator i niezwykle fachowy wieloletni redaktor Rozgłośni Wileńskiej Polskiego Radia. Równocześnie był pomysłodawcą i „filarem” niezwykłych wileńskich imprez w miejscu uwięzienia Mickiewicza po procesie Filomatów – Celi Konrada. Oczywiście, chodzi o Środy Literackie.

Umiejętnie łączył Hulewicz talent poetycki, dziennikarski i organizacyjny. Był autorem „Pogrzebu Kiejstuta”, pierwszego polskiego słuchowiska radiowego. Akurat 17 maja mija 75 rocznica premiery ogólnopolskiej.

Witold Hulewicz przybył do Wilna, będąc już dobrze znany w Warszawie.

(Dokończenie na str. 3)

Prenumerata
na czerwiec
trwa tylko
do 20 maja!



W NUMERZE

Praworządność — 5

Walka z chuliganami

W ciągu 4 miesięcy br. na kolejach litewskich zanotowano więcej wykroczeń niż w tym samym okresie roku ubiegłego. W styczniu-kwietniu zanotowano 7 wypadków drogowych na przejazdach kolejowych, gdy w roku minionym tylko 2.

Szkolnictwo — 7

„Jesteśmy po to, by tworzyć urok świata...”

Nierzadko się mówi, że Polacy to naród poetów, szczególnie obdarzony potrzebą wyrażania swych uczuć, dlatego obecnie nie zaskakuje obfitość ogłaszanych konkursów, zwłaszcza poetyckich.

Sport — 10

Milan w finale!

AC Milan został pierwszym finalistą piłkarskiej Ligi Mistrzów. W rewanżowym meczu 1/2 finału Milan zremisował 1:1 z Interem Mediolan, który w tym spotkaniu był gospodarzem.

Sentencja

Z życiem, jak z kosztami podróży – w końcu nikt nie chce nam ich zwrócić.

KRECIA P.



Kalejdoskop aktualności

"Telekomas" zwolni czwartą część pracowników

Największa krajowa spółka telekomunikacyjna "Lietuvos telekomas" z przyjsiem nowego szefa przygotowuje się do restrukturyzacji, po której może odejść czwarta część pracowników.

Nowa struktura przedsiębiorstwa, jak pisze w środowym numerze dziennik "Verslo žinios", ma być zatwierdzona 30 maja. O zmianach, jak na razie, poinformował tylko Departament Sieci "Lietuvos telekomas", planujący zmniejszenie liczby pracowników z 800 do 580. Jak twierdzi gazeta, z powodu stosunkowo niedużych poborów z Departamentu Sieci sporo pracowników odeszło na własne życzenie.

Ekolodzy proponują zmienić trasę "Via Baltica"

W okresie, gdy na Litwie i w innych krajach bałtyckich dobiegają końce ostatnie prace przy budowie trasy "Via Baltica", w Polsce rosną szeregi przeciwników tej magistrali.

Centrum prasowe Rady Ministrów Polski poinformowało, że w ciągu ostatnich dwóch tygodni rząd otrzymał pocztą elektroniczną 5,5 tys. telegramów z całego świata z prośbą o zmianę trasy "Via Baltica" na terytorium Polski. Akcję zorganizował Światowy Fundusz Przyrody (WWF), żądając zmiany kierunku szybkościowej trasy z Europy Południowej do Helsinek. Ostatnie plany przewidują, że "Via Baltica" w Polsce ma prowadzić przez Białystok, najbogatsze zakątki przyrody Polski Północno-Wschodniej — Biebrzański Park Narodowy, Puszcę Knyszyńską i Augustowską. Ekolodzy proponują alternatywną trasę, mianowicie poprowadzenie magistrali z Augustowa na Łomżę. Zdaniem drogowców, na poszerzenie na tym odcinku drogi oraz poprawę jej nawierzchni potrzeba o wiele więcej środków, gdy tymczasem międzynarodowa trasa Białystok-Warszawa w gruncie rzeczy jest już gotowa.

Działacze społeczni — przeciwko przerywaniu ciąży

Grupa działaczy społecznych i naukowców opowiada się przeciwko zamiarom uprawomocnienia medykamentowego przerywania ciąży, a także przeciwko ustawie o sztucznej zapłodnieniu, sugerując, że będzie ona służyła tylko interesom biznesu sztucznego zapłodnienia.

Bliżko 30 działaczy społecznych i naukowców skierowało list otwarty do prezydenta Rolandas Paksasa, przewodniczącego Sejmu Artūrasa Paulauskasa oraz premiera Algirdasa Brazauskasa, w którym żąda "poszanowania i maksymalnej ochrony" praw zapoczątkowanego życia ludzkiego oraz zapobieżenia uprawomocnieniu medykamentowego przerywania ciąży.

Konferencja na temat bezpiecznego handlu

W Wilnie przedstawiciele urzędów cel i przedsiębiorczości będą dyskutowali na temat bezpieczeństwa i uproszczenia międzynarodowego handlu, współpracy urzędów cel z sektorem przedsiębiorczości.

Dwudniowa konferencja "Bezpieczeństwo i uproszczenie łańcucha handlu międzynarodowego" rozpoczęła się dzisiaj w hotelu "Le Meridien Villon Resort". Przybyło na nią około 130 przedstawicieli urzędów cel i przedsiębiorczości z krajów UE oraz kandydujących, a także z Norwegii, Islandii, USA, Kanady, Rosji oraz innych, informuje Departament Cel.

Skorygowany tryb

Rząd skorygował tryb, zgodnie z którym wypłacane są obywatelom rekompensaty pieniężne za wykupywane przez państwo domy mieszkalne, mieszkania bądź ich części.

Ustalono, że rząd rokrocznie z przewidzianych na wypłatę rekompensat środków budżetu państwowego 20 proc. przeznaczy osobom, cierpiącym na ciężkie choroby. Wykaz tych chorób sporządzi Ministerstwo Zdrowia. Pieniądze na rekompensaty chorym zostaną rozdzielone proporcjonalnie po otrzymaniu z samorządów tegorocznych danych o ludziach chorych. Ulgi przewidziane też zostały dla osób, potrzebujących operacji endoprotezowania.

(ELTA, BNS)

W maju — kamień węgielny, na Boże Narodzenie — wchodziny Uroczystość doniosła nie tylko dla szkoły



"Suderwianka" śpiewa i tańczy dla licznie przybyłych gości

(Dokończenie ze str. 1)

Z tą szkołą jest związany poprzez swoich rodziców, którzy tu na przełomie lat 50 — 60 pracowali jako nauczyciele, tu się zapoznali i tu założyli rodzinę. "To od nich dużo słyszałem o mieszkańcach Suderwy, którzy mogą być wzorem patriotyzmu, polskości, tutaj praktycznie wszystkie dzieci z polskich rodzin uczą się w polskiej szkole" — powiedział poseł.

Wielu przemawiających podkreśliło, że właśnie taka inwestycja jest dla Suderwy jak najbardziej uzasadniona i aktualna. Zresztą, dzięki pomocy z Rzeczypospolitej Polskiej podobne dobudówki już cieszą dzieci i nauczycieli w innych miejscowościach.

Prof. Stelmachowski nie omieszkał odnotować, że podczas uroczystości na placu szkolnym, nad dźwiękiem krążył bocian. Uważa to za dobry znak — być może, rodzice tych maluchów, które upiększyły uroczystość swoim śpiewaniem, recytacją i tańcami, wezmą do serca, że polskie rodziny mają się powiększać i dziatwy będzie tu coraz więcej. Oby tak było.

Profesor bardzo się cieszy, że mógł uczestniczyć w takim momencie, kiedy rozbudowuje się szkołę. Ale nie tylko mury decydują o szkole, w dzisiejszej szkole należy opanować sztukę komputera, operować in-

ternetem równie łatwo jak ołówkiem czy piórem. "Toteż podejmujemy wysiłek rozbudowy szkoły uświadamiając sobie, że młode pokolenie będzie musiało podolać wyzwaniom wieku". Życzył młodzieży, by była nie tylko dobrymi obywatelami Litwy, ale też szczerymi Polakami.

Jest to jedna z najstarszych szkół rejonu, początki jej sięgają 1910 roku. Już wtedy do Suderwy przybyła nauczycielka Jadwiga Świętecka, która uczyła dzieci czytania i pisania po polsku. Po wojnie szkoła nie miała własnego pomieszczenia, dzieci uczyły się na plebanii. Dopiero od roku 1957 ulokowała się w tych starych murach, które jeszcze pamiętały swego właściciela — Mariana Zdziechowskiego, profesora, a w latach 1925-27 rektora Uniwersytetu Stefana Batorego.

Kościół suderwski odgrywa wsi bardzo ważną rolę. Jak podkreślił ks. proboszcz Paweł, właśnie ten rok jest dla tego zabytkowego kościoła jubileuszowy — mija 200 lat od założenia kamienia węgielnego pod budowę tej świątyni. Mamy więc kolejny znak symboliczny, suderwianie bowiem pamiętają chociażby z okresu posługi duszpasterskiej ks. Adolfa Trusewicza, że kościół zawsze był tu ostoją polskości i wiary.

Słowa starosty gminy Czesław Stupienko, konsula generalnego Stanisława Cygnarowskiego, kierownika

rejonowego wydziału oświaty Jarosława Narkiewicza, gości z Opoczna napawają nadzieją, że o szkole tej będzie się pamiętać, gdy już staną jej mury nad przepięknym jeziorem suderwskim.

Zresztą już teraz goście z Opoczna na czele z burmistrzem tego miasta Janem Wieroszewskim przywieźli ze sobą komplet płytek ceramicznych, a przyjaciele z Torunia zapewniłi, że wyposażą bibliotekę szkolną w niezbędną literaturę.

W podziękowaniach również nie pominięto dyrektorki szkoły Teresy Młyńskiej, bo to przecież od niej się wszystko zaczęło — śmiałe plany dobudówki szkoły u niej się zrodziły i, na szczęście, spotkały się też z poparciem kierownictwa samorządu.

Profesor Stelmachowski powiedział "Kurierowi", że tu na Litwie wstępuje rzecz unikalna — współdziałanie w trójkacie: samorządu lokalnego, który czyni największe wysiłki, współdziałania Polski, w tym wypadku Senatu i wreszcie życzliwości władz litewskich. Dzięki temu ta reforma szkolna, jaka jest tu wprowadzana, musi mieć swoje zaplecze, inaczej nie osiągnie wspólnych celów.

"Jeżeli mamy przejść do nowoczesności, musimy zrobić wspólny wysiłek, żeby dzieci miały właściwe instrumentarium. Nie można zgubić elementów wychowawczych, patriotycznych. Jestem też wdzięczny, że jadąc do Suderwy, mogłem po drodze złożyć kwiatki na mogile akowców w Krawczunach, w końcu moich kolegów, chociaż z innego rejonu, bo ja byłem z warszawskiego. Był to dla mnie moment zadumy a jednocześnie radości, że grób jest otoczony opieką, że mieszkańcy dbają i że pamięć zostaje" — mówił ze wzruszeniem prezes.

Na uroczystość wmurowania kapsuły do fundamentu szkoły przybyli liczni przedstawiciele mediów polskich. Zjawiała się też ekipa telewizji LNK, którą, jak można było sądzić, niewiele interesowała ponad dwumilionowa inwestycja Polski dla Litwy. Dziennikarze tego programu rozmawiali zarówno z mer rejonu, jak też ze starostą o... nazwach ulic tej gminy, które dotychczas figurują w napisach w dwóch językach — litewskim i polskim.

Krystyna Adamowicz
Fot. Marian Paluszkiewicz



Chwila najbardziej uroczysta — mer Leokadia Janušauskiene oraz prof. Andrzej Stelmachowski wmurowują kapsułę z listem dla potomnych

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 2030 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopotek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Robert Mickiewicz — społeczeństwo, Irena Litwin — praworządność, Walenty Dunowski, Andrzej Łakis — sport, Edyta Szalkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiewicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt).

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji.

Sekretarz odpowiedzialny Wanda Zajączkowska

Wydawca VS J "Vilnijos žodis". Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB "KLION"
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja "Pomoc Polakom na Wschodzie"

Omawianie projektu planu strategicznego rejonu trockiego

Planowanie z myślą o przyszłości

W środę, 7 maja, w szkole polskiej w Starych Trokach odbyło się spotkanie specjalistów administracji samorządu rejonu trockiego ze społecznością Starych Trok. Spotkanie ze starotroczanami jest jednym z kilkunastu, które organizuje samorząd w celu pracy przygotowawczej rozwoju strategicznego rejonu. Mieszkańcy różnych miejscowości rejonu wyrażają swe zdanie na temat przyszłości rejonu na następne 10-15 lat.

Obecnie praca administracji samorządu rejonu trockiego jest skierowana bardziej na pokrycie zadłużeń niż na projektowanie przyszłości. Jednak opracowanie rozpoczętego już w ubiegłym roku planu strategicznego rejonu bez wątplenia przyczyni się do przyszłych inwestycji na tych ziemiach. Zdaniem Ireny Narkiewicz, wicedyrektor administracji samorządu, która niezbyt licznie zebranych przedstawicieli społeczności zaprezentowała podstawowe idee tego planu, mieszkańcy powinni zdecydować o najważniejszych kierunkach rozwoju tej czy innej miejscowości w rejonie. Starosta Starych Trok Paweł Abucewicz odnotował

piętnaście różnorodnych propozycji dotyczących przyszłości Starych Trok, złożonych przez mieszkańców.

Stare Troki są znane przede wszystkim jako prastara stolica Litwy i ojczyzna Witolda, wielkiego księcia litewskiego. Historią i dawnymi dziejami są przesiąknięte kościół NMP i św. Benedykta oraz klasztor przeabenedyktynów, jeden z najstarszych na Litwie. A więc mają starotroczanie wiele do opowiedzenia i pokazania potencjalnym turystom, którzy mogliby odwiedzać miejscowe zabytki, a mieszkańcy uprawiać na przykład – turystykę wiejską, likwidując w ten sposób jeden z najwyższych wskaźników bezrobocia w rejonie. Są to jednak perspektywy na dalszą przyszłość, z pewnością godne przeanalizowania. Dziś jednak mieszkańcy są zbulwersowani z innych powodów i szczerze wyznają, że nie wierzą już w opowiadane przez władze „bajki”.

Obecnie mieszkańcy martwią się, że ulice miasta są nieoświetlone, a znajdująca się nieopodal spółka NCC, zajmująca się wydobywaniem piasku i żwiru, nie tylko zanieczyszcza środowisko, ale sprawia też wie-

le przykrości miejscowym mieszkańcom. Zakurzone, zniszczone drogi, szum przejeżdżających naładowanych BELAZów, punkty nielegalnego handlu bimbrem – to jedynie początek kłopotów mieszkańców tego miasta, o których przerywając sobie nawzajem opowiadali przedstawicielom władzy. Ludzie również są niezadowoleni z trybu przeprowadzenia reformy rolnej w starostwie starotroczkim, wiele zarzutów padło pod adresem pracownika regulacji rolnych pana Tuniewiczza. Ich zdaniem, zwłoka z uporządkowaniem ich dokumentów własnościowych jest spowodowana specjalnie, by ziemię tu mogli otrzymać ci, którzy nigdy tu nie mieszkali. Mieszkańcy domagali się od starosty zorganizowania spotkań z konkretnymi osobami, by bezpośrednio od nich dowiedzieć się o przyczynach obecnego stanu rzeczy.

Tyle by chcieli mieszkańcy Starych Trok na początek. Dziś nie ma tu żadnego miejsca, dokąd mogłaby pójść młodzież lub osoby w dojrzałym wieku. Animatorami życia kulturalnego są dwie szkoły podstawowe

– polska i litewska. Być może właśnie dlatego zdarza się tu wiele wypadków chuligańskich, na cmentarzu są odnotowywane wypadki wandalizmu. Już od kilku lat uczniowie polskiej szkoły uporządkowują ślady nocnych imprez miejscowej młodzieży i osób bez zajęcia. Dyrektor szkoły podstawowej w Starych Trokach Romuald Grzybowski, potwierdzając potrzebę założenia centrum rozrywkowego i hotelu w mieście, zaznaczył, że planowane budynki mają znaleźć się w odpowiedniej odległości od placówek oświatowych. Dziś dokładnie naprzeciwko szkoły czynny jest bar o niezbyt dobrej reputacji i sklep, między innymi z napojami alkoholowymi. Zdaniem mieszkańców, kościół, jego utrzymanie i remont nie powinny być sprawą jedynie mieszkańców i proboszcza tej parafii. Konieczna jest również pomoc władz.

Mieszkańcy Starych Trok marzą również o zbudowaniu łaźni publicznej, ponieważ wielu miłośników pary i gorącej wody nie ma w domu żadnych wygod.

Kolejne problemy to brak urządzeń straży pożarnej. Jak twierdzą



mieszkańcy, rzadko tu udaje się uratować czyjeś mienie, bowiem ciężarówki przyjeżdżają najczęściej bez wody, by kolejny raz stwierdzić, że tu jej nie znajdują. Wiele czasu poświęcono pytaniom wywozu i selekcji śmieci. Znalazły się marzyciele, którzy chcieliby tuż przy kościele odsadzić umierający dziś park dębowy.

Wicedyrektor administracji samorządu zachęcała mieszkańców do zrzeszenia się i założenia organizacji społecznej, która jako instytucja mogłaby uczestniczyć w różnorodnych konkursach i projektach, w ten sposób ściągając do miasta inwestycje. Niestety, udział w spotkaniu wzięli jedynie emeryci i nauczyciele polskiej szkoły. Nie usłyszano zdania na temat strategii rozwoju młodzieży i osób w tak zwanym produkcyjnym wieku. Jednak udało się zanotować najważniejsze potrzeby ludności, które z pewnością zostaną uwzględnione. Przy okazji wypłynęło wiele lokalnych problemów, które być może zostaną rozwiązane już w najbliższej przyszłości. Alina Sobolewska

Prezentacja książki o Hulewiczu

Szablą z Wilna wygnany

(Dokończenie ze str. 1)

Zasłynął również jako niezwykle aktywny działacz na rzecz kultury polskiej w województwie poznańskim, w okresie odradzającej się Drugiej Rzeczypospolitej. Właśnie w Wielkopolsce znajdował się dwór Hulewiczów, a w polskim odrodzeniu aktywnie brał udział również brat poety, plastyk – Jerzy.

Jak zaznaczyła autorka książki, całe Wilno było oczarowane przybyciem z Warszawy, przez pewien czas w gazetach wileńskich zamieszczano artykuły albo o Hulewiczu, albo materiały Hulewicza. Raptownie niemal wszyscy go polubili.

I tu swe ostre pióro „wysunął” inny wileński talent – pisarz, publicysta, redaktor naczelny najpoczytniejszego wileńskiego dziennika przed wojną – „Słowa”. Stanisław Cat Maciewicz nie tylko w felietonach, poszczególnych artykułach, ale również w licznych karykaturach Feliksa Dangla gromił kierownika programowego wileńskiego radia, wyśmiewał jego liberalne inicjatywy.

Nie zostawił przysłowiowej suchej nitki na uczestnikach Śród Literackich i in. imprez, organizowanych przez poetę. Hulewicz odpowiadał Catowi na łamach opozycyjnego „Kuriera Wileńskiego”, zaś

spór skończył się pojedynkiem „na lekkie szable”... Obaj zostali przy życiu, obeszło się lekkimi ranami na rękach i głowie...

Tym niemniej Witold Hulewicz „nie wytrzymał”: z matką i córeczką wrócił do Warszawy, kontynuując pracę już w warszawskiej rozgłośni. Dodać jeszcze do faktów biograficznych należy, że w latach okupacji hitlerowskiej redagował pismo „Polska Żyje”, był więziony w Warszawie, na Pawiaku. Rozstrzelany 12 czerwca 1941 r.

Należy mieć nadzieję, że książka trafi do większości wileńskich polskich bibliotek. Wszak kusi nas, wilanian, przede wszystkim niezwyklej przekazem atmosfery twórczej międzywojennego miasta. A temat „zaściankowości”, pychy, egoizmu, zamknięcia się na wszystko, co nowe, jest przecież nadal aktualny. Gdy spojrzymy z innej strony – solidnych wileńskich opozycjonistów, tej rangi jak Cat, coraz bardziej również nam brakuje...

Przy okazji wyrażamy nadzieję, że gdy zostanie odnowiona Cela Konrada – a do tego dąży właśnie ambasada RP w Wilnie, o czym pisaliśmy – nie zabraknie chociażby kilku eksponatów o Hulewiczu.

Andrzej Pukszo



Album nosi nazwę „Wesołe i smutne historie z klasy 3 a”. Został stworzony przez dzieci z Wileńskiej Szkoły Średniej im. Wiwulskiego w roku ubiegłym. Obecnie są one uczniami klasy 4 a. Jak poinformowała nauczycielka plastyki i jednocześnie ich wychowawczyni Halina Jatkiwicz, dzieci zapragnęły bliżej poznać się z pracą redakcji „Kuriera”. Właśnie wczoraj po południu przyjechały z panią do nas na Lipówkę. Barwnie i wesoło zrobiło się w pokojach redakcyjnych, gdy dzieci rozłożyły swoje rysunki i otworzyły przepiękny zielony album. Są w nim nie tylko rysunki, ale też wiersze i opowiadanka z życia klasy. Brawo, dzieciom z Wiwulskiego, jesteście godni swego patrona, wielkiego rzeźbiarza wileńskiego! J. P.

Fot. Władysław Pietkiewicz

SBB stworzyło całkiem nowy nurt w muzyce polskiej

Po raz pierwszy w Wilnie „Brama Litewska”

Józef Skrzek urodził się na Śląsku w Michałkowicach w rodzinie górniczej. Od małego grał i śpiewał. Wychowywany był w duchu sztuki, muzyki, plastyki, tańca, również sportu. Po dyplomie w klasie fortepianu w renomowanej szkole im. Karłowicza w Katowicach, przez pewien czas studiował w Akademii Muzycznej w Katowicach.

Już w 1970 r., wtedy jako basista oraz pianista, zadebiutował w zespole Breakout. Szybko jednak, bo już w 1971r., założył swój ulubiony band SBB. Właśnie SBB stworzyło całkiem nowy nurt w muzyce polskiej, a może i światowej, tj. nurt Progressive rock w nowym odcieniu.

Multiinstrumentalista oraz kompozytor Józef Skrzek zademonstrował światu nową formułę muzyki uni-

wersalnej, ze słowiańską romantyką oraz buntowniczą dynamiką rocka, zapraszając do współpracy Antymosa Apostolisa oraz Jerzego Piotrowskiego.

W pierwszych dziewięciu latach do 1980 r. zburzyli wszelkie konwencje rynkowe, nagrali kilkanaście płyt w wielu krajach, sprzedali kilka milionów płyt, jednak pochodzili z „żelaznej kurtyny”, kraju, gdzie nie było praw autorskich i tantiem na poziomie światowym, stąd nie było szans na uczciwy biznes rynkowy.

Do dzisiaj SBB jest ważnym i istniejącym zespołem. Właśnie wchodzi na rynek nowy CD SBB koncertowy „Trio” oraz studyjny „Nastroje” teraz z nowym perkusistą Paulem Werficio z USA (7 nagród Grammy).

Sam Józef Skrzek komponuje

oraz występuje w różnych ciekawych konstelacjach solo. Jako pianista, organista, wydał CD z muzyką fortepianową i organową, projektuje przestrzenne scenariusze umiejscawiając akustycznie oraz obrazowo muzykę w interesujących miejscach, np. muzykowanie o wschodzie słońca na jeziorze. Inf. wł.

Znany polski kompozytor – twórca muzyki organowej i elektronicznej, współtwórca legendarnej grupy SBB – Józef Skrzek wystąpi po raz pierwszy w Wilnie z autorskim koncertem zatytułowanym „Brama Litewska” w sobotę, 17 maja, o godz. 18 – w kościele św. Jana w Wilnie w niedzielę, 18 maja, o godz. 13 – w Kościele oo. Jezuitów w Kownie



Agnieszka Karaś podpisuje książkę swego autorstwa

Fot. Marian Paluszkiwicz

Konkurs fotograficzny

"Moje dziecko w obiektywie"



„Szykujemy się do finału konkursu”
Diana i Radziszaw Apiwałowicze (Wilno)



„Uczę się być mamą”
Kamila Sz wajkowska (Miedniki, rej. wileński)



„Nielatwe są pierwsze kroki”
Mirostawa Andruszkiewicz (Pakiena, rej. wileński)



„Jeśli myszki sięgnę, to uczona będę”
Weronika Maciąg (Starachowice, Polska)



„Zmęczyłem się piciem”
Karol Błażewicz (wieś Bukiszki, rej. wileński)



„Płyń rybko, płyń szybko!”
Kamila Bowszewicz (Wilno)

"NYT" przeprosił czytelników
Zmyślał i przepisywał teksty

Jeden z błyskotliwych reporterów "New York Timesa" wiele razy sprzeniewierzył się zasadom dziennikarstwa, dopuszczając się plagiatów, wymyślając cytaty i kłamiąc co do miejsc nadawania materiałów – przyznał prestiżowy nowojorski dziennik. 27-letni Jayson Blair nie pracuje już w gazecie.

Wewnętrzne śledztwo wykazało, że mniej więcej połowa z 73 artykułów napisanych przez czarnoskórego reportera od października ubiegłego roku jest w jakimś stopniu zmyślona albo przepisana z Internetu czy innych gazet. Największe oburzenie wywołało to, że w ostatnich miesiącach Blair dostawał odpowiedzialne zadania i relacjonował sprawy, które bardzo poruszyły Amerykę – od serii snajperskich ataków w okolicach Waszyngtonu, po amerykańskie ofiary wojny w Iraku. Pisał o tym, mimo wcześniejszych zastrzeżeń do jego pracy w dziale miejskim.

Wyszło m. in. na jaw, że sygnowane z przeróżnych miejsc w USA artykuły Blair pisał siedząc w swoim mieszkaniu w Brooklynie i bu-

szując w Internecie albo redakcyjnej bazie danych. Tak było np. z jego relacją ze spotkania z rodzicami uratowanej z irackiej niewoli szeregowiec Jessiki Lynch. "New York Times" przeprosił czytelników za "czarny moment w 152-letniej historii dziennika" i opublikował listę artykułów, w których Blair sprzeniewierzył się zasadom uczciwego dziennikarstwa.

Należy się spodziewać jej dalszego ciągu, bowiem sztab dziennikarzy gazety sprawdza 600 artykułów napisanych przez Blaira, zanim w październiku przeszedł do redakcji krajowej. Gazeta zaprasza czytelników do współpracy i zgłaszania uwag. Blair pracował w "New York Timesie" od 1999 roku. To, że tak długo udało mu się zmyślać i przepisywać teksty, redakcja tłumaczy "błędami w komunikacji pomiędzy starszymi redaktorami, nielicznymi skargami bohaterów artykułów Blaira, a także jego sprytem i przebiegłością". Z dużym talentem opisywał na przykład miejsca i zachowanie ludzi, których nigdy nie widział.

(PAT)

Brytyjscy sędziowie bez peruk
Unowocześnić garderobę

Tradycyjnego brytyjskiego sędziego w osiemnastowiecznej todzie i lokowanej peruce będzie niedługo można obejrzyć tylko na obrazku. Ministerstwo Sprawiedliwości nad Tamizą planuje bowiem unowocześnić garderobę sędziów i adwokatów.

Niedawna ankieta przeprowadzona przez Ministerstwo Sprawiedliwości wśród 1.600 widzów rozpraw sądowych wykazała, że za zmodernizowaniem ubioru przedstawicieli władzy sądowej opowiada się aż 64% badanych. Dziesięć lat temu w podobnym sondażu większość ankietowanych była zdania, że sędziowie powinni zachować misterne peruki z końskiego włosia warte około 350 funtów (490 euro) za sztukę. Tylko czym zastą-

pić tradycyjne symbole brytyjskiego wymiaru sprawiedliwości? Ministerstwo proponuje całą serię rozwiązań, począwszy od czarnej togi noszonej przez prawników na kontynencie aż po zwykły garnitur i zachęca badanych do wyrażenia swoich preferencji. Sondaż ma być poszerzony w ciągu lata i przynieść konkretne propozycje przed końcem roku, zapewnił rzecznik Ministerstwa. Aktualne stroje brytyjskich sędziów podobno działają nieodpowiednio na publiczność i uczestników rozpraw sądowych. "Sądy powinny być przystępne, ludzie muszą mieć do nich zaufanie, i czuć się w nich tak swojsko, jak to tylko możliwe" – zaznaczył brytyjski minister sprawiedliwości, Lord Irvine of Lairg.

(onet.pl)

25 ton śmieci w mieszkaniach
Wielkie sprzątanie

W ramach walki z epidemią nietypowego zapalenia płuc (SARS) służby sanitarne w Hong Kongu od dwóch tygodni dzień i noc sprzątają cztery mieszkania pewnej kobiety z ton nagromadzonych tam śmieci, podał rzecznik rządu.

Od momentu rozpoczęcia prac, 29 kwietnia, pracownicy Departamentu Żywności i Higieny zdolali oczyścić mieszkania z blisko 25 ton śmieci. "Przewidujemy, że posprzątanie tych śmieci zajmie nam jeszcze tydzień" – powiedział rzecznik. Dwa mieszkania i dwa nielegalne

lokale na poddaszach zawałone były gratami od podłogi po sufit, między innymi zepsutym sprzętem AGD, meblami, gazetami i krzesłami. Z braku miejsca, właścicielka lokali spała podobno na klatce schodowej. Kobieta nie umiała wyjaśnić, dlaczego gromadziła takie ilości śmieci. Służby sanitarne odkryły zaśmiecone mieszkania, gdy rząd Hong Kongu zorganizował ogólnokrajowe sprzątanie celem powstrzymania epidemii ostrej niewydolności oddechowej.

(onet.pl)

Sponsorzy

WILI
Polskie przedszkole

Fennecus
KOMPUTERY

Vilnius, Kauno 36 - 304, tel. 33 04 20

MVAUGLIS

"PROLIBERA"
Klub Polaków na Litwie przy Związku Liberalów Litwy
Lietuvos lenkų klubas prie Lietuvos liberalų sąjungos

LISENAS
UŽDARŲJI AKCINĖ BENDROVĖ
Produkcja cukierków

KAVINE
Alina
KAWIARNA

KSIEGARNIA
na Rudnickiej

LIETUVA

Patronat telewizyjny i radiowy

TV POLONIA

LRT
"Album wileński"

tv11 LR

Uśmiechnij się



Wnuczek siada babci na kolana. Babcia zmęczona podróżą, prosi wnuczka, aby usiadł sobie na krzeselku.

– Dlaczego, babciu? – pyta zawiedziony wnuczek.

– Bo mnie bolą nogi.

– Bolą cię nogi? Od czego? Przecież tatuś powiedział, że cię diabli przynieśli.

Nauczyciel każe Jasiowi stopniować przymiotnik chory.
– Chory, chorzejszy, trup.

Stolica kryminalna

Leżał na drodze

Jak podaje wileński Główny Komisariat Policji, 13 maja w stolicy zanotowano 85 przestępstw, w tym: 13 obrażeń ciała, 4 rabunki, 4 przypadki zniszczenia mienia, 1 fakt sfalszowania dokumentów, 3 oszustwa, 60 kradzieży. Uprawdono 5 samochodów, znaleziono – 2. Okradziono 18 pojazdów i 4 mieszkania. Znalaziono zwłoki 4 osób.

Na ul. Żolyno na N. N. (1930 r. ur.) napadł nieustalony osobnik i wyrwał mu z rąk torbę, zawierającą 515 litów, dowód osobisty, legitymację emeryta, książeczkę oszczędnościową.

Chuligani pobili gospodarza i potracili jego psa

Zaczął się od papierosów

Policjanci rejonu birżańskiego zatrzymali i osadzili w areszcie trzech chuliganów, którzy pobili gospodarza jednej z zagród we wsi Kūčgaliai i potracili samochodem jego psa.

Pijani D. G., M. V. i A. J. z dwiema nieletnimi dziewczynami przyjechali samochodem Opel Kadett do 35-letniego R. V., żądając, aby sprzedał im papierosy. Mężczyzna miał w pobliżu swój sklep, który tego dnia nie był czynny. Umówili się, że R. V. po dziesięciu minutach otworzy sklep

O godz. 22.38 na ul. Ozo, na moście, samochód Ford Taurus, prowadzony przez A. N., przejechał leżące na drodze mężczyznę w wieku 40-50 lat, który zginął na miejscu.

Ekipa karetki pogotowia z ul. Verki przywiezła do szpitala J. A. (1970 r. ur.) z wstrząsem mózgu i mnóstwem ran na głowie. Trwa dochodzenie.

T. S. (1973 r. ur.) zawiadomił funkcjonariuszy, że 9 maja z baru „Gero viskio” w niejasnych okolicznościach zginęła kamera wideo „Sony”. Straty – 4 000 litów.

i sprzeda im papierosy. Gdy gospodarz udał się do domu, samochód z „gośćmi” uderzył w drzwi stodoły i potracił uwiązane tam psa. R. V. rzucił się zwierzęciu na ratunek, ale pijani młodzi ludzie wyskoczyli z auta i pobili go. Ten z kolei przyniósł z domu myśliwską strzelbę i dwukrotnie strzelił w opony auta. Przybyła wkrótce policja aresztowała osobników, a dwie piętnastoletki po przesłuchaniu zwolniono. Obie dziewczyny były trzeźwe, w konflikcie nie uczestniczyły.

Zaostrza się nadzór na kolei

Walka z chuliganami



W ciągu 4 miesięcy br. na kolejach litewskich zanotowano więcej wykroczeń niż w tym samym okresie roku ubiegłego

Litewska spółka kolejowa zaostrza nadzór bezpieczeństwa ruchu pociągów. Taką decyzję powzięto w celu uniknięcia nieszczęśliwych wypadków na przejazdach kolejowych oraz zdyscyplinowania osób zachowujących się w sposób niedopuszczalny.

W ciągu 4 miesięcy br. na kolejach litewskich zanotowano więcej wykroczeń niż w tym samym okresie roku ubiegłego. W styczniu-kwietniu zanotowano 7 wypadków drogowych na przejazdach kolejowych, gdy w roku minionym tylko 2.

Kierownictwo AB „Lietuvos geležinkeliai” wskazało specjalistom infrastruktury remontu, aby nie zostawiali w pobliżu kolei żadnych materiałów pozostających po remoncie. Oprócz tego, pobocza są nie obserwowane przez policję oraz specjalistów bezpieczeństwa ruchu kolejowego i nadzoru dróg.

Wciąż jeszcze zdarzają się wypadki, kiedy chuligani umyślnie zostawiają na torach różne rzeczy, rzucając do przejeżdżających pociągów kamienie. Na początku tego miesiąca w ciągu jednego dnia wybito szyby okienne w dwóch pociągach. Jeden z wypadków zanotowano między stacjami Kirtimai i Valčiūnai, drugi – między Wilnem i Nową Wilejką.

W pobliżu Palemonasu pociąg pasażerski uderzył w leżący na torach duży kamień. Ucierpiała lokomotywa, z przebitego baku wylało się paliwo, uszkodzona została też sama kolej. Podobny fakt zanotowano, kiedy w pobliżu kowieńskiej elektrowni wodnej pociąg uderzył w betonową bryłę, leżącą na torach. Lokomotywa ciągnęła przeszkodę około 90 metrów. Okoliczności wszystkich incydentów bada policja oraz służba ochrony spółki kolejowej.

Pożary

Więcej ofiar



Najwięcej ofiar śmiertelnych zanotowano w miejscowościach wiejskich

Fot. ELTA

W ciągu czterech miesięcy br. na Litwie zanotowano 9 158 pożarów, czyli o 19,04 proc. więcej niż w ciągu takiego samego okresu roku ubiegłego.

W tym roku w pożarach zginęło 109 osób (w 2002 r. za 4 miesiące – 94 osoby), w tym 9 dzieci. 73 mieszkańców doznało obrażeń ciała. Najwięcej ofiar śmiertelnych zanotowano w miejscowościach wiejskich. Przyczyną śmierci 63 mieszkańców było nieostrożne postępo-

wanie z ogniem, w 41 przypadkach – palenie papierosów.

Ogień w tym roku zniszczył 437 budynków i 70 samochodów. W porównaniu z rokiem ubiegłym, w bieżącym aż o 22, 79 proc. wzrosła liczba pożarów w lasach i na łąkach. Strażacy 5 607 razy wyjeżdżali gasić palącą się trawę (w roku ubiegłym – 4 586). Zgaszono 258 leśnych pożarów i 10 na torowiskach. Podczas palenia trawy zginęło 6 mieszkańców, ucierpiało – 3.

Nie warto czekać nieszczęścia

Policja radzi mieszkańcom

Wileński komisariat policji nr 7 od początku tego tygodnia rozpoczęła akcję prewencyjną „Mój dom – bezpieczny dom”.

W czterech stołecznych dzielnicach – Wirszuliszki, Karolinki, Lazdynai i Zameczek (Pilaitė) – w pobliżu centrów handlowych stoi namiot komisariatu, przy którym młodociani pomocnicy policji i funkcjonariusze rozdają mieszkańcom folderki, radzą, jak się uchronić przed przestępcami. W akcji biorą też udział służby ochrony – „Ekskomisarų biuras”, „Sareme”, „Lidiva”, „Motusa”, „Taurakalnis”, „Drumas”.

Akcja odbyła się w poniedziałek

wieczorem w Lazdynai, we wtorek – w Wirszuliszkach, wczoraj w Karolinkach, dziś w godz. 17-19 – w pobliżu centrum „T-Market” w Pilaitė.

Jak twierdzą funkcjonariusze, ludzie najczęściej zaczynają się troszczyć o swój dom tylko po tym, jak stają się poszkodowanymi. Tymczasem większa uwaga bezpieczeństwa własnemu i swego domu może znacznie zmniejszyć ryzyko włamania i kradzieży. Mieszkańcy jednak nie wiedzą, jak się uchronić i nie szukają odpowiednich rozwiązań. Podczas akcji policja dąży do tego, aby zwrócić ludziom uwagę na ich bezpieczeństwo.

Podwójne naruszenia w niebie

Niedoszły Ikar

Konstruktor własnoręcznie wykonanego nie zarejestrowanego samolotu, nie mający licencji pilota i który tym niemniej dokonał lotu, może zostać ukarany grzywną administracyjną za naruszenie przepisów.

We wtorek po południu w Seduvė samolot, pilotowany przez 70-letniego konstruktora Algisa Varpučianskasa, wzniósł się i od razu spadł na tory kolejowe. Na skutek

uderzenia przód maszyny wbił się w ziemię. Pilot z wstrząsem mózgu i zadrapaniami na twarzy został umieszczony w szpitalu. Obserwująca lot żona Varpučianskasa opowiadała funkcjonariuszom, że samolot stał się niekontrolowany, gdy zaczęli o jodłę. Podczas wypadku ruch pociągów nie został naruszony.

Incydent obecnie bada ekspert, który ustali karę dla pilota. Śledztwo prowadzi również policja.

Samobójcę uratował słaby sznurek

Powody nieznane

We wtorek w nocy na balustradzie wiaduktu w Szawlach próbował powiesić się policjant. Sznurek jednak się oberwał i niedoszły samobójca upadł na tory kolejowe.

Leżącego tu 24-letniego funkcjonariusza około godz. 2 zauważył maszynista lokomotywy jadącej po sąsiednich torach.

Padając na tory policjant złamał rękę i doznał obrażeń głowy. Najpierw umieszczono go na oddziale reanimacji, później przeniesiono na oddział urazowy.

Powody postępowania funkcjonariusza na razie są niewiadome. Podczas próby samobójstwa mężczyzna był trzeźwy.

Kryminalny

Ofiary schizofrenika

Jak podaje Departament Policji, we wtorek po południu we wsi Armonaičiai w rejonie pokrojskim psychicznie chory 50-letni mężczyzna metalowym prętem poważnie zranił troje dzieci. Czterolatnia dziewczynka i jej sześćo – i dziewięcioletni bracia doznali ciężkich urazów głowy. Mężczyzna, który napadł na dzieci, z powodu ataku schizofrenii został umieszczony w szpitalu.

Doba dla złodziei

W Kownie podczas jednej doby złodzieje okradli trzy sklepy. Wczoraj w nocy przestępcy włamali się do sklepu „Erbi” na al. Savanorių i wynieśli z pomieszczeń służbowych komputer personalny. Sklep chroni firma prywatna, ale złodzieje zdołali umknąć, zanim przybyli ochroniarze. Tej samej nocy na ul. Zanavykų przestępcy wylamali drzwi kiosku towarowego i wynieśli kasę, kilka pudełek papierosów i magnetofon. Systemu alarmowego kiosk nie miał. Straty – około 2 000 litów. Również wczoraj z remontowanego pomieszczenia sklepu z rajstopami na al. A. Juozapavičiaus zginęło 30 par męskich skarpet i 20 – rajstop. Trwa dochodzenie.

Zacieranie śladów

W Kownie na terenie sadów zespołowych spaliły się dwa, jak się podejrzewa, skradzione samochody Volkswagen Polo i Nissan Sunny, stojące obok siebie. Strażacy przypuszczają, że auta podpalono umyślnie. O ich właścicielach, jak na razie, nic nie wiadomo.

Otwarte drzwi

We wtorek, około godz. 2 w nocy, dwaj zamaskowani rabusie przez otwarte drzwi balkonowe weszli do domu 24-letniej E. B. w Gargždai. Przestępcy związali właścicielkę i zrabowali dwa telewizory, kuchenkę mikrofalową oraz wyroby ze złota. Po uwolnieniu się dziewczyna zauważyła, że z podwórza uprawdono jej BMW 520 prod. 1998 r. Ogółem straty poszkodowana oszacowała na 57 472 litów. Wczoraj rano ani samochodu, ani rabusiów znaleźć nie udało się.

Rozmontowywali „japończyków”

Policja wileńska zatrzymała z dowodami przestępstwa gang złodziei samochodów japońskich, który działał w stolicy półtora roku. 24-letniego A. B., 26-letniego A. M. i 30-letniego P. S. ujęto na terenie zespołu garażów przy ul. Kariūkščio. U zatrzymanych funkcjonariusze znaleźli części pochodzące z uprawdzonej z ulicy Ukmergės Mazdy 626, a podczas rewizji w jednym z garażów – części innych japońskich samochodów. Ustalono, że przestępcy rozmontowywane części pojazdów sprzedawali na podstawie ogłoszeń. Od tej trójki ucierpiało 25 mieszkańców Wilna, właściciele samochodów japońskich.

Wileńska Gazeta HARCERSKA

Pismo młodzieży polskiej na Litwie



Nr. 9 (127) Rok XI

Biwak Organizacji Harcerek

Słoneczka i biedronki

Co roku Organizacja Harcerek organizuje biwak, na którym spotykają się przedstawicielki drużyn z ZHPnL. W tym roku, niestety, biwak wielokrotnie był odkładany i ostatecznie odbył się w dniach 25-27 kwietnia w szkole średniej im. Jana Pawła II.

Dzień I

Na tę imprezę przybyło około 100 osób z 13 drużyn harcerskich Wilna i Wileńszczyzny. Wszystkie zajęcia, jak i praca domowa, były oceniane – można było otrzymać punkty i koniżynki. Na zakończenie biwaku miała być ogłoszona najlepsza drużyna. Szczególnie godny podziwu był zapal drухen z młodych drużyn, które potrafiły poradzić sobie ze wszystkimi zadaniami.

W pierwszym dniu odbył się kominek, na którym drużyny przedstawiły swoje prace domowe: scenkę, uzasadniającą wybór patrona drużyny. Z tym zadaniem każda z drużyn uporała się na swój sposób, sprawiając, że kominek, choć długi, nie był nudny.

Dh Wicek i dh Kamyk

Następny dzień był jeszcze ciekawszy – z rana odbyła się gra poświęcona patronowi harcerstwa polskiego, Wincentemu Frelichowskiemu. (O tej grze, zorganizowanej przez harcerzy z ZHR, czytajcie w artykule „Życie i śmierć”). Następnie był obiad i kolejne zajęcia. Zaczęło

się w sposób interesujący – przedstawicielki każdej z drużyn otrzymały niedługi tekst o pewnym etapie życia Aleksandra Kamińskiego. Zadanie polegało na ułożeniu w ciągu pół godziny scenki na podstawie tego urywku. Jak się okazało, nie było to łatwe zadanie, bo tekst okazał się nie jakąś rzeczową biografią, a czymś w rodzaju zlepką faktów, wspomnień i pamiętnika. Jednak kolejny raz harcerki udowodniły, że takie zadania nie stanowią dla nich problemu. Scenki okazały się niezwykle pomysłowe, a czasu starczyło również na zrobienie oryginalnych rekwizytów. W taki ciekawy sposób miałyśmy okazję poznać różne okresy życia Kamińskiego – od dzieciństwa, poprzez okres młodzieńczy po dorosłe życie, w ciągu którego zawsze znajdował on czas na harcerstwo.

Jednak na tym nie skończyło się poznawanie życiorysu dh Kamyka. Następnym punktem programu był quiz związany właśnie z założycielem organizacji zuchów. Pytania były bardziej i mniej skomplikowane, ale przynajmniej się dowiedziałyśmy, że imieniem puszczańskim Kamińskiego był Bambaju. I chociaż te zajęcia miały na celu przybliżenie postaci tego działacza, wszystkim drużynom zależało na zdobyciu jak największej ilości punktów.

Przygody w kościele

Dalej było jeszcze ciekawiej –

drużyny miały do wyboru pracę z patronami lub wyjście do zakonów. Drużny, które wybrały to drugie, bardzo chwaliły ten pomysł. „Viator” miał okazję odwiedzić kościół Bernardyński, po którego najciekawszych zakątkach oprowadził nas franciszkanin brat Algis. Zakończeniem tego dnia była msza święta, która odbyła się w kościele Jana Bosko. Byłaby to całkiem normalna msza, gdyby nie fakt, że rozpoczęła się o godz. 23.00. Po niej czekał nas jeszcze powrót do szkoły. Otóż wszystkie uczestniczki kursu, czyli około 100 osób, szły w dwuzeregu, niektóre niosły pochodnie. Wzbudzałyśmy, jak się można łatwo domyślić, ogromne zainteresowanie przejeżdżających samochodów, przechodniów i ludzi w domach. Pod szkołą odbył się uroczysty apel zakończeniowy, na którym ogłoszono wyniki. I tak najlepszą drużyną biwaku Organizacji Harcerek 2003 roku została 9 WDH „Viator”. Na drugim miejscu uplasowała się 19 WDH „Pasięka”, a na trzecim – 4 WDH „Trop”. Na pamiątkę tego biwaku każda z nas dostała aplikację na mundur: uczestniczki gry otrzymały uśmiechnięte słoneczka, a drużny nie uczestniczące w grze – biedronki. Następnego dnia było już tylko sprzątanie i krąg braterski. Kolejny biwak części żeńskiej się skończył, przynosząc nowe przyjaźnie, doświadczenia i nowych zwycięzców.

Dh Alicja Malewska,
9 WDH „Viator”

PSDH „Stelle”

Całkiem nowe

Solecznicka drużyna harcerek „Stelle” liczy tylko półtora roku, lecz za tak krótki okres bardzo się zmieniła, powstają w niej nowe zastępy. Obecnie w drużynie funkcjonuje 7 zastępów, zrzeszających osoby w wieku 12-15 lat. Zastępy nazywają się: Bellatrix, Skorpion, Orion, Mira Ceta... Niestety, jeszcze nie wszystkie mają nazwy.

Małe druhenki są bardzo zaciekawione harcerstwem, co bardzo mnie cieszy, ponieważ jako drużynowa dbam o to, aby drużyna się nie rozpadła. Każda zastępowa stara się ciekawie przeprowadzać zbiórki i to im się udaje. Świadczy o tym aktywne uczęszczanie na zbiórki, chęć zdobywania sprawności... Kilka osób ma rozpisane próby na stopnie.

Zastępy współpracują ze sobą. Czasami dwa zastępy mają wspólną zbiórkę. Należy zaznaczyć, że prowadzi się im całkiem nieźle – mają wiele planów na przyszłość i według możliwości starają się je reali-

zować. Jeszcze nie we wszystkich zastępach byłam obecna na zbiorach, ale wrażenia z tych, w których uczestniczyłam, zostały wspaniałe. Najbardziej zapamiętała się mi zbiórka, na której harcerki lepiły z gipsu lilijki harcerskie, a później zastępowa opowiedziała druhenkom o lilijce. Lilijki były lepsze wg wyobraźni harcerek i były naprawdę wspaniałe, godne nagrody.

Każdy zastęp naszej drużyny chce wykazać się z jak najlepszej strony. Zbiórki odbywają się co tydzień i dziewczyny chętnie w nich uczestniczą. Korzystając z ciepłej pogody zastępowe przeprowadzają zbiórki na łonie przyrody, organizują gry terenowe i inne zajęcia. W nowych zastępach zastępowa wraz z druhenkami myśla o obrzędowości. Mam nadzieję, że już wkrótce każdy zastęp będzie miał obrzędowość. Życzę swoim kochanym zastępowym powodzenia i wytrwałości w prowadzeniu zastępów.

Dh Ola Ulanowska

IV harcerski koncert piosenki i poezji religijnej

„Bóg jest miłością”



13 WDH „Czarna Trzynastka”

Fot. archiwum

„Uczyłeś Panie nas
Bóg jest miłością...”

Tradycyjnie w maju każdego roku odbywa się harcerski koncert piosenki i poezji „Bóg jest miłością”. 4 maja br. w Gimnazjum im. Adama Mickiewicza odbył się już po raz 4-ty, organizatorką koncertu była 13 WDH „Czarna Trzynastka”.

Koncert rozpoczęła drużyna „Czarna Trzynastka” piosenką „Bóg jest miłością”. Ta właśnie piosenka jest symbolem imprezy. Następnie wystąpiły inne drużyny, które zaprezentowały po 2 piosenki religijne oraz wiersze. Większość drużyn wybrało wiersze ks. J. Twardowskiego. Bardzo zaskoczył i wzruszył widownię wiersz drużny z WDH „Szare Wilki”, który ona sama ułożyła.

Po raz drugi na naszym koncercie gościliśmy uczniów z jerozolimskiej szkoły. Fascynujące było to, że po raz kolejny byli oni zaciekawieni śpiewem i mieli ogromną chęć uczestniczyć i poszerzyć grono

harcerskich przyjaciół.

W tym dniu obchodziliśmy wspaniałe święto majowe – Dzień Matki. Na zakończenie koncertu wszystkie drużyny zaśpiewały piosenkę o mamusiach i wręczyły im kwiaty.

Potem uczestnicy wraz z rodzicami i gośćmi częstowali się herbatą i ciastkami. Atmosfera w gronie harcerzy i rodziców była przyjazną, pełną miłości, słońca i ciepła.

IV harcerski koncert zakończyłyśmy mszą świętą, celebrowaną przez ks. J. Czerniawskiego w kościele Ducha Świętego.

Koncert harcerski na długo zostanie w pamięci uczestników, a szczególnie w pamięci naszych Mam.

Organizatorki koncertu są wdzięczne za aktywny udział drużyn i mają nadzieję, że tradycja koncertu nie zginie dzięki zaangażowaniu się harcerzy, harcerek i zuchów ZHPnL.

13 WDH „Czarna Trzynastka”

Gra

Życie i śmierć

Słódma godzina rano. „Pobudka!” – woła drużna Julia. Wszyscy są tacy zaspani, a jednak pora wstać, czeka nas długi dzień pełen wrażeń. Powitanie dnia, szybkie śniadanie i wymarsz na grę. Prawdą gry: cztery punkty rozmieszczone w mieście, piąty – w bazie. Na jednym z punktów drużny spotkają śmierć, na innym zaś – życie. Jeszcze jeden ważny szczegół: kolejność punktów każdy patrol może wybierać jaką chce, tzn. jaką uważa za słuszną. Ciekawą zbieg okoliczności – każdy patrol jako pierwszy wybiera ten sam punkt.

Pierwszy punkt. Biedni rodzice, którzy mają takie dzieci... Trzech nieznośnych łobuzów, którym tylko zabawy w głowie, drużny powinny nauczyć symboliki harcerskiej. Patrole mają na to dziesięć minut. Trudne zadanie, a druhowie są po prostu nieznośni. Drużny za wszelką cenę próbują ich zaciekawić, opowiadają o lilijce, krzyżu. Chociaż druhowie naprawdę dobrze już znają całą symbolikę, udają, że nic nie rozumieją. W końcu okazuje się, że jednak to zadanie nie było takie niemożliwe do wykonania, jak wyglądało. Opusz-

czając punkt drużny dowiadują się, że była tu śmierć. A to pech... No cóż, wyruszają w poszukiwaniu życia. Na szczęście, życie czeka ich na kolejnym punkcie.

Drugi punkt. Jest on odrobinę łatwiejszy od poprzedniego, przynajmniej nie ma tam nieznośnych dzieci. Druhenki układają scenkę o życiu księdza Frelichowskiego, ratują go od śmierci. Chociaż to ostatnie niezbyt im się udaje, ponieważ wzbudza w nich ogromny śmiech, nie wiadomo, czy tak na nich podziałała atmosfera muzeum żydowskiego, czy to ten sympatyczny druch, który grał Wiśka.

Trzeci punkt. Debata. Patrole doradzały druhowi, który nie mógł się zdecydować na swój dalszy los: być księdzem czy lekarzem. Przecięż: „W zdrowym ciele zdrowa dusza”, czemu więc nie zostać lekarzem? Jednak trudno się zdecydować.

Czwarty punkt. Muzeum KGB. Złamanie, oparzenie, udar słoneczny... Już zapomniana od obozu samarytanka. A następnie akcja spotkania z ks. Frelichowskim.

Patrole przybyły na miejsce,

gdzie był więziony Wacek. Przy wejściu do celi stał strażnik. Drużny powinny były go przekonać, by pozwolił im spotkać się z księdzem. Musiały to zrobić w języku angielskim. Po dosyć długich namowach strażnik pozwala wejść do celi, wtem drzwi się zamykają. Nie ma wyjścia, trzeba prosić strażnika, aby je wypuścił. Strażnik prosi o nagrodę w zamian za otwarcie drzwi. No cóż, drużny próbują go przekupić, obiecują cukierki za otwarcie bramy. W końcu strażnik ulega prośbom druhenek i otwiera bramę.

Patrole wracają do bazy. Tam czeka je już ostatni punkt gry, najłatwiejszy punkt. Otrzymują pisaki i arkusz papieru, na którym powinny namalować plakat: „Ks. Frelichowski i jego myśli”.

Takie właśnie były punkty gry, po której druhenki wróciły pełne wrażeń. Ciekawy był element śmierci i życia oraz to, że punktowymi byli harcerze z Polski, którzy gościli w Wilnie przed kilkoma miesiącami.

dh. Alina Bogdanowicz, 9 WDH „Viator”

Skład redakcji: Alicja Malewska, Ola Ulanowska, Mirek Wojckun.
Skargi, wnioski, zażalenia prosimy kierować pod adresem „Kuriera Wileńskiego” z dopiskiem „WGH”: Birbinių g. 4a, 2030 Vilnius; e-mail: gazetaharcerska@yahoo.com

Lekcje dla dzieci w szpitalach – to konieczność Nauczanie nie tylko w szkole

Pani Stanisława Gruszniak na lekcji z *Andżeliką* i *Darkiem*

Fot. archiwum

W tym roku szkolnym swą pracę pedagogiczną rozpoczęłam w pierwszej klasie, w nowym gronie uczniowskim. Mam dziesięcioro dzieci. Gdy jeszcze kompletowałam klasę, zapoznałam się bodaj z każdym dzieckiem, jego rodzicami. We wrześniu spotkałam się znowu, rozpoczęła się praca.

Nadal bacznie obserwowałam tych uczniów na lekcji, podczas przerw, w stołówce podczas posiłków, na przystanku itd. Każde dziecko – to osobowość o indywidualnych zdolnościach, pracowitości, sposobie bycia. Szczególnie niepokoił mnie Darek. Był często błąd, zamysłony, nie zawsze miał odrobione lekcje. Zrozumiałam, że przyczyna tego tkwi nie tylko w tym, że dziecko nie ma kolorowych ołówków czy kolorowego papieru. Nie omyliłam się. W wyniku badania lekarskiego okazało się, że po zastrzyku Darek ma mocno zaczerwienioną rączkę. Ciekawo mnie, jaki wynik miało badanie sióstr Darka. *Andżelika*, uczennica klasy III, miała taki sam, pozytywny wynik.

Darek jest z wielodzietnej rodziny, w której są ciężkie warunki materialne. Musiałam długo namawiać jego matkę, by oddała dzieci na leczenie do szpitala. Darek musiał rozstać się z klasą na całe 4 miesiące. Gdy po raz pierwszy odwiedziłam wychowawca w szpitalu na Antokolu, ucieszyłam się, że Darek ma bardzo serdeczną i dobrą nauczycielkę panią Stanisławę Gruszniak.

Pani Stanisława od roku 1995 jest

nauczycielką przychodzącą do dzieci, które leczą się w szpitalu gruźliczym.

W szpitalach pracują nauczyciele z Wileńskiego Ogólnokształcącego Punktu Konsultacyjnego im. Jonasa Laužikasa. Dyrektorem tej placówki jest Genovaitė Petrauskienė, osoba bardzo oddana pracy. Są jednak pogłoski, że tę tak potrzebną placówkę mogą zlikwidować z powodów oszczędnościowych. Byłaby to decyzja bardzo nieodpowiednia, bo przecież sporo dzieci przebywa dłuższy okres w szpitalach, a program szkolny idzie do przodu. Chociażby w przypadku Darka, który musiał przebyć na leczeniu stacjonarnym 4 miesiące. Całą pracę w tej konkretnej placówce (szpital gruźliczy) kieruje młoda, pracująca dopiero od roku pani Rasa Dasevičienė. Odpowiada ona lekcje, przegląda prace, wysłuchuje propozycji nauczycieli. Słowa uznania należą się nauczycielce Stanisławie Gruszniak, która pracuje z Darkiem. Darek bardzo serdecznie mówi o nauczycielce, która nie tylko uczyła go różnych przedmiotów, ale też była jego opiekunką, bo często przynosiła mu owoce, zabierała do prania jego ubranie, dawała potrzebne zeszyty, ołówki, długopisy.

Jako wychowawczyni Darka chcę bardzo gorąco podziękować pani Stanisławie za opiekę nad dzieckiem.

Wiesława Grydziusko

st. nauczycielka klas
początkowych Szkoły Średniej nr 1
w Mejszagole

Słowo do maturzysty

Pokładajmy nadzieję

Zbliża się gorący okres dla maturzystów. Każdy z nich myśli o przyszłości, a większość chce dostać się na studia. Już są wybrane poziomy egzaminów – jedni wybrali państwowy, inni – szkolny.

Napięcie odczuwają nie tylko abiturienti, ale też ich rodzice, nauczyciele. A ponieważ warunki składania egzaminów i warunki wstąpienia na uczelnie co roku się zmieniają, rodzice nie zawsze są zorientowani, nie zawsze mogą służyć radą.

W szkołach odbywają się zebrań, na których nauczyciele starają się przekazać całą informację rodzicom. W wielu szkołach pracują psychologowie, którzy w tym okresie przeprowadzają różnego rodzaju testy dla maturzystów. Często okazuje się, że wielu młodych ludzi po prostu boi się egzaminów.

Zupełnie niedawno miałam cór-

kę maturzystkę, dlatego chciałabym również udzielić swego doświadczenia tym, którzy go potrzebują.

Kochani abiturienti! Najważniejsze jest zachować szacunek do samego siebie i wiarę we własne siły. A poza tym pomogą wam lekcje religii. Warto przypomnieć sobie pewne prawdy ludzkiego istnienia.

Pokładajcie nadzieję w Bogu, przecież Pan Bóg nas kocha, pomaga realizować nam nasze plany.

Jeżeli nawet coś się nie uda, pokornie szukajmy innej drogi, wierząc, że Pan Bóg nas poprowadzi. W trudnej chwili pójźmy do Jezusa. A On nam powie: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście. Ja Was pokrzepię”.

Irena Krasnowskaja

nauczycielka Rudomińskiej
Szkoły Średniej im. F. Ruszczyca

Rozstrzygnięcie V edycji międzynarodowego konkursu literackiego w Landwarowie „Jesteśmy po to, by tworzyć urok świata...”

Nierzadko się mówi, że Polacy to naród poetów, szczególnie obdarzony potrzebą wyrażania swych uczuć, dlatego obecnie nie zaskakuje obfitość ogłaszanych konkursów, zwłaszcza poetyckich. W sobotę, 3 maja, w sali pałacu Tyszkiewiczów w Landwarowie odbyło się uroczyste rozstrzygnięcie piątego już z rzędu konkursu literackiego dla dzieci i młodzieży z polskich szkół Litwy, Łotwy i Estonii, organizowanego przez szkołę polską im. H. Sienkiewicza w Landwarowie.

Pomysłodawcą konkursu literackiego dla dzieci i młodzieży z polskich szkół Litwy, Łotwy i Estonii była szkoła polska w Landwarowie oraz tygodnik literacki „Akant” z Bydgoszczy.

W 1998 roku został ogłoszony komunikat zapowiadający pierwszą edycję konkursu, nad którym patronat objął wicemarszałek Sejmu RP Marek Borowski.

Poziom pierwszych prac nadesłanych na konkurs, jury, które od pięciu lat pracuje pod przewodnictwem poety wileńskiego Romualda Mieczkowskiego, oceniło jako obiecujący. Każdego roku poziom prac jest lepszy.

Młodzi utalentowani z Wileńszczyzny i innych krajów bałtyckich piszą o życiu codziennym, o zawiedzionych uczuciach, samotności i sensie życia. Czyli o tym samym, o czym piszą wszyscy literaci świata.

Piszą po polsku, gdyż, jak twierdzą, tworzyć mogą wyłącznie w języku ojczystym, co kolejny raz podkreśla potrzebę istnienia takiego konkursu.

Jubileuszowa edycja

W tym roku konkurs miał szczególną atmosferę, był to pierwszy skromny jubileusz tego przedsięwzięcia. Udział w V edycji konkursu wzięło 40 uczestników z 14 szkół Wileńszczyzny i Łotwy.

Swą obecnością konkurs literacki zaszczytli Aleksander Popławski, poseł na Sejm RL, Teresa Dalecka, wykładowczyni Uniwersytetu Wileńskiego, członek jury, Jarosław Narkiewicz, prezes trockiego oddziału ZPL, Edward Trusewicz, sekretarz odpowiedzialny Zarządu ZPL, Leonardas Karniła, starosta Landwarowa, poloniści Wileńszczyzny.

Franciszek Żeromski, dyrektor szkoły polskiej w Landwarowie, serdecznie powitał uczestników konkursu V edycji oraz podziękował polonistom Wileńszczyzny, którzy sprawują opiekę nad młodzieżą polską, zachęcając ich do tworzenia.

Teresa Dalecka, wykładowczyni Uniwersytetu Wileńskiego, w imieniu jury zapoznała z systemem oceniania prac, podkreślając, że każda praca była oceniana trzykrotnie. Przed czterema laty, gdy panią Dalecką zaproszono do jury tego konkursu – jak sama wyznała – poczuła się wyróżniona i zaszczycona.

Zdaniem jurorki, analizie prac zawsze towarzyszy pewna ciekawość, jak np. w dziesięcioletniej główce rodzi się taki zgrabny rym.



Wiktoria Głuszczyk, twierdzi, że pisanie wierszy nie sprawia jej żadnych trudności

Fot. archiwum

Występy gospodarzy

Wiktoria Głuszczyk, zwyciężczyni w nominacji poezji, uczennica II klasy Szkoły Średniej im. Jana Pawła II, pisze wiersze od 9 lat i, jak sama twierdzi, nie sprawia to dla niej większych trudności. Laureatka zarecytowała kilka swych wierszy, urzekając widownię swą twórczością.

Wiktoria dziękowała swojej nauczycielce od polskiego pani Annie Jasińskiej, która w rozmowie z „KW” stwierdziła, że jej uczennica posiada ogromny twórczy potencjał, który z pewnością wykorzysta. Wiktoria jako jedyna otrzymała zaproszenie przewodniczącego jury Romualda Mieczkowskiego do wzięcia udziału w słynnych wileńskich spotkaniach poetyckich „Maj nad Wiliją”.

Uroczystość rozstrzygnięcia konkursu swymi występami uświetnili gospodarze konkursu, uczniowie szkoły polskiej w Landwarowie, reprezentując gościami piosenki i tańce ludowe, estradowe, tańce towarzyskie oraz recytację wierszy.

Ziemia bogata w talenty

Na zakończenie imprezy Franciszek Żeromski złożył serdeczne podziękowanie sponsorom międzynarodowego konkursu literackiego: Stanisławowi Cygnarowskiemu, konsulowi RP w Wilnie, Małgorzacie Kasner, dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie, Michałowi Mackiewiczowi, prezesowi ZPL na Litwie, Jarosławowi Narkiewiczowi, prezesowi trockiego oddziału ZPL, Stefanowi Pastuszewskiemu, Kęstutisowi Daukšysowi, dyrektorowi spółki „Kilimai” za udostępnienie sali. Dziękował również polonistkom szkoły im. H. Sienkiewicza Czesławie Janavičienė, Liliji Kondratowicz, Alinie Narkiewicz i innym nauczycielom szkoły za organizację uroczystości.

Już po pierwszej edycji stało się oczywiste, że konkurs w pełni spełnił swoje zadanie, że są również na Kresach załóżki talentów literackich. Konkurs ten bez wątpienia wzmacnia bezpośrednio polskość na tych ziemiach i staje się piękną tradycją Landwarowa. Na Litwie urodziło się wielu wybitnych polskich pisarzy i twórców kultury, więc uczestnikom konkursu można jedynie życzyć stąpić po ich śladach i czuć się w pewnym sensie ich spadkobiercami.

Allna Sobolewska

Nominacje w grupie młodszej

Poezja

I miejsce – Bożena Kostecka, szkoła średnia im. Jana Pawła II, Wilno

II miejsce – Beata Marynowska, szkoła podstawowa w Akmieniškach

III miejsce – Karolina Bielak, szkoła średnia w Trokach

Proza

I miejsce – Katarzyna Wiktoria Sokołowska, szkoła średnia im. J. I. Kraszewskiego, Wilno

II miejsce – Wróżka (pseudonim), szkoła średnia im. Jana Pawła II, Wilno

III miejsce – Inessa Sierżantowicz, szkoła podstawowa w Tietiańcach

Nominacje w grupie starszej

Poezja

I miejsce – Wiktoria Głuszczyk, szkoła średnia im. Jana Pawła II, Wilno

II miejsce – Andrzej Matuk, szkoła średnia im. J. Słowackiego, Bezdany

III miejsce – Anastazja Kurilonok, szkoła średnia im. Henryka Sienkiewicza, Landwarów

Proza

I miejsce – Ewangelina Tarasenko, szkoła średnia im. Ity Kozakiewicz, Ryga

II miejsce – Beata Gratkowska, szkoła średnia im. Ity Kazokiewicz, Ryga

III miejsce – Diana Jacewicz, szkoła średnia im. Henryka Sienkiewicza, Landwarów

Nominacje w grupie na najlepszy reportaż

I miejsce – Juliana Matiuszenok, szkoła średnia im. Wł. Syromkomi, Wilno

II miejsce – Krystyna Suckiel, szkoła średnia w Butrymańcach

III miejsce – Wioleta Piekarska, szkoła średnia w Rukojniach

Szkoła Średnia im. H. Sienkiewicza w Landwarowie

rozpoczęła zapisy dzieci do pierwszej klasy z polskim językiem nauczania na rok szkolny 2003/2004. W szkole uczniowie mają możliwość nauki języka angielskiego, francuskiego oraz rosyjskiego. Jest wzmocnione nauczanie języka litewskiego.

Tel. (8 528) 29297,
29290, 20943

Polska

Kasacja sprawy
Kwaśniewski-"Życie"

Sąd Najwyższy rozpoznawał wczoraj kasację wyroku nakazującego dziennikowi "Życie" przeprosiny prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego za sugestie jego rzekomych kontaktów z oficerem wywiadu ZSRR i Rosji Władimirem Alganowem.

Prezydenta reprezentują pełnomocnicy – zgodnie z prawem powód nie ma obowiązku stawienia na rozprawie. SN może – uwzględniając kasację "Życia" – zwrócić sprawę do ponownego rozpatrzenia lub też w ogóle oddalić pozew prezydenta, albo też oddalić kasację i utrzymać tym samym nakaz przeprosin, który wówczas stałby się prawomocny. Cała sprawa skomplikowała się, bo "Życie" w 2002 r. upadło. Pełnomocnik prezydenta mec. Andrzej Sandomierski uważa, że nie będzie to jednak przeszkodą w rozpatrzeniu kasacji.

Nowelizacja ustawy
o referendum

Senat nie wprowadził wczoraj poprawek do nowelizacji ustawy o referendum, która umożliwiła podawanie frekwencji po pierwszym dniu głosowania w referendum unijnym. Senatorowie podkreślali jednak, że nowela jest przykładem instrumentalizacji prawa.

Nowelizację poparło 71 senatorów, 3 było przeciw, żaden nie wstrzymał się od głosu. Teraz ustawa trafi do podpisu przez prezydenta. Zgodnie z nowelą, komisje obwodowe po zakończeniu pierwszego dnia głosowania będą miały obowiązek podać informację o liczbie wydanych kart do głosowania, kart niewykorzystanych oraz osób uprawnionych do głosowania. Nie będzie zakazu wykorzystywania tych danych i podawania ich do publicznej wiadomości przez media.

"Polityka nowego sąsiedztwa"

Po wstąpieniu do Unii Europejskiej Polska będzie realizowała "politykę nowego sąsiedztwa" wobec krajów Europy Wschodniej, które pozostaną poza Unią – zapowiada minister ds. integracji europejskiej Danuta Huebner.

Minister Huebner uczestniczy w konferencji na temat wschodniego wymiaru polityki zagranicznej Unii. Polityka nowego sąsiedztwa dotyczyć będzie przede wszystkim Rosji, Ukrainy, Białorusi i Mołdowy. Zdaniem Huebner, polityka Unii w stosunku do tych krajów powinna koncentrować się na wspieraniu rozwoju demokracji oraz wzrostu gospodarczego.

Spadek bezrobocia

Liczba bezrobotnych spadła w kwietniu o 75 tysięcy osób – poinformował minister gospodarki, pracy i polityki społecznej Jerzy Hauser na polsko-niemieckiej konferencji gospodarczej w Berlinie.

"Jest to spadek z powodów sezonowych. Jest on większy niż rok temu. Odpowiada to tezie, że w Polsce bezrobocie znacznie spada od wiosny 2003 r." – powiedział Hauser. Zmniejszenie liczby bezrobotnych o 75 tys. oznacza spadek bezrobocia o 0,3 proc. W marcu stopa bezrobocia wynosiła 18,7 proc.

Wizyta w Moskwie sekretarza stanu USA Colina Powella

Rozbieżności zostaną przewyciężone

Przebywający z wizytą w Moskwie sekretarz stanu USA Colin Powell po pierwszej rundzie rozmów z szefem dyplomacji rosyjskiej Igiem Iwanowem wyraził w środę nadzieję, że Stany Zjednoczone i Rosja przewyciężą rozbieżności w kwestii powojennej odbudowy Iraku.

Pierwsze spotkanie Powell i Iwanow odbyli przy drzwiach zamkniętych, w siedzibie Moskiewskiego Instytutu Stosunków Międzynarodowych (MGIMO).

Według źródeł dyplomatycznych, cytowanych przez agencję Interfax, sekretarz stanu USA powiedział w czasie rozmowy z Iwanowem, że Stany Zjednoczone "nie chcą dyskutować, lecz iść naprzód" z Rosją w kwestiach Iraku.

Powell, według tychże źródeł, wyraził nadzieję, że rozbieżności na temat Iraku zostaną ostatecznie przewyciężone podczas dwóch spotkań na szczycie, jakie odbędą na przełomie maja i czerwca prezydenci George W. Bush i Władimir Putin – w Petersburgu w Rosji i w Evian we Francji.

Wizyta szefa dyplomacji amerykańskiej w Moskwie zbiegła się z wczorajszą debatą w Dumie nad ratyfikacją układu o redukcji strate-

gicznych potencjałów ofensywnych, drastycznie ograniczającego arsenały nuklearne Rosji i USA.

"Jestem przekonany, że parlamentarzyści rosyjscy są świadomi tego, że układ ten stanowi porozumienie między państwami, które wzajemnie się respektują i które pragną wyeliminować istniejące zagrożenia dla siebie i dla całego świata" – powiedział Powell podczas spotkania ze studentami MGIMO.

Opracowanie tego dokumentu kosztowało rok wspólnej pracy i dyskusji, ostatecznie jednak "partnerskie stosunki" istniejące między Rosją i USA pozwoliły na osiągnięcie porozumienia – podkreślił.

Układ o redukcji strategicznych potencjałów ofensywnych, podpisany 24 maja ub. roku przez oba kraje w Moskwie i ratyfikowany już przez Waszyngton, ustanawia pułap redukcji główki nuklearnych w przedziale 1700-2200 po każdej ze stron i ma być zrealizowany przed 31 grudnia 2012 r.

Natomiast sekretarz generalny NATO George Robertson powiedział wczoraj w Tbilisi, że Rosja może odegrać ogromną rolę w uregulowaniu konfliktów międzynarodowych i regionalnych.

"Jeśli wziąć pod uwagę wiel-



Według źródeł dyplomatycznych, cytowanych przez agencję Interfax, sekretarz stanu USA powiedział w czasie rozmowy z Iwanowem, że Stany Zjednoczone "nie chcą dyskutować, lecz iść naprzód" z Rosją w kwestiach Iraku. Fot. EPA-ELTA

kość Rosji, jest jasne, że może ona odegrać ogromną rolę w uregulowaniu międzynarodowych i regionalnych problemów, a zwłaszcza w rozwiązaniu konfliktów na Kaukazie" – oznajmił Robertson dziennikarzom na konferencji prasowej.

Według niego, "region kaukaski ma szczególne znaczenie dla osią-

gnięcia stabilizacji w przestrzeni euroatlantyckiej".

Na szczycie NATO w Pradze w ubiegłym roku Gruzja oficjalnie zadeklarowała wolę przystąpienia do Sojuszu w 2004 roku. George Robertson uczestniczył we wtorek w Moskwie w pierwszej sesji Rady Rosja-NATO.

Papież o sytuacji w Ziemi Świętej

Maj – poświęcony Matce Bożej

Jan Paweł II wskazał wczoraj podczas audiencji generalnej na "obecną tragiczną sytuację" w Ziemi Świętej. W tym kontekście przypomniał, że "ostanie słowo będzie słowem miłosierdzia i przebaczenia".

W katechezie wygłoszonej w języku włoskim podkreślił, że Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi "Bóg obiecał błogosławieństwo i płodność, ziemię i wielkość, życie i pokój", i dodał, że "Bóg nie sprzeniewierzy się swej obietnicy".

Pozdrawiając pielgrzymów z różnych krajów, Ojciec Święty szczególnie serdecznie przemówił do wiernych z Ukrainy, zwracając się po polsku i po ukraińsku do kard. Mariana Jaworskiego, arcybiskupa Lwowa dla katolików obrządku ł-

cińskiego. Jan Paweł II powitał także uczestniczącego w audiencji arcybiskupa przemyskiego Józefa Michalika i biskupa ordynariusza diecezji bielsko-żywieckiej Tadeusza Rakoczego.

Zwracając się do Polaków, przypomniał, że "miesiąc maj jest w szczególności poświęcony Matce Bożej. W czasie nabożeństw majowych – tzw. majówek – wymieniając kolejne wezwania Litanii, uświadamiamy sobie jak wielką rolę Maryi w historii zbawienia, w życiu Kościoła i każdego z nas. Niech tej modlitwie towarzyszy ufność i zawierzenie, jakiej uczy Księga Daniela. Niech opieka Bogurodzicy towarzyszy wam, waszym rodzinom i bliskim! Szczęść Boże".

Rozpoczął się proces ws. masakry w Srebrenicy

Sąd nad bandytami

Przed haskim międzynarodowym trybunałem ds. zbrodni wojennych w b. Jugosławii rozpoczął się wczoraj proces trzech oficerów armii bośniackich Serbów, oskarżonych o udział w masakrze siedmiu tysięcy muzułmańskich cywilów w Srebrenicy w 1995 roku.

Trzej oficerowie – Vladoje Blagojević, Dragan Obrenović i Dragan Jokić – podczas przesłuchań wstępnych nie przyznali się do winy.

Na Blagojeviću i Obrenoviću ciąży oskarżenia o ludobójstwo i zbrodnie przeciwko ludzkości. Jokić jest oskarżony o zbrodnie przeciwko ludzkości.

53-letniemu Blagojeviću sąd

zarzuca udział w masowej egzekucji, której dokonano po upadku chronionej przez ONZ strefy. Około 7 tys. osób uważanych jest do tej pory za zaginionych, a odkrywane są ciągle nowe groby zbiorowe.

Blagojević był w lipcu 1995 roku, kiedy to Serbowie przy biernej postawie żołnierzy ONZ zajęli Srebrenicę, pułkownikiem w armii Republiki Serbskiej w Bośni i dowódcą brygady w rejonie Bratunaca i Srebrenicy.

Według aktu oskarżenia, siły podległe Blagojeviću brały udział w egzekucjach, zajmowały się także m.in. ukrywaniem dowodów zbrodni i chowaniem ciał pomordowanych do masowych mogił.

Na podstawie doniesień PAP
stronę przygotował Paweł Kobak

Zamach w południowym Jemenie

Eksplodacja w sądzie

Ładunek wybuchowy eksplodował wczoraj rano w sądzie w Dżibli w południowym Jemenie. Wiele osób odniosło obrażenia. Wśród nich jest sędzia – podała agencja Associated Press, powołując się na źródła w tamtejszych służbach bezpieczeństwa.

Pięć dni temu w tym sądzie skazano na śmierć islamskiego fundamentalistę oskarżonego o związki z Al-Kaidą Osamy bin Ladena. W grudniu zeszłego roku zastrzelił on troje amerykańskich misjonarzy-baptystów, pracujących w jednym ze szpitali w Dżibli.

AP pisze, że nie jest jasne, czy eksplozja nie spowodowała ofiar śmiertelnych ani ilu jest rannych. Świadkowie mówili tylko o osobach odwożonych sprzed sądu karetami pogotowia.

Policja poinformowała, że

w związku z zamachem w pobliżu budynku sądu zatrzymano podejrzanego mężczyznę.

W sobotę sąd w Dżibli skazał obywatela tego kraju za zabicie z broni półautomatycznej w grudniu zeszłego roku trojga Amerykanów. Ranny wczoraj sędzia nie był tym, który wydał wówczas wyrok śmierci.

Wyrok zapadł w sądzie karnym pierwszej instancji. Obrońca zapowiedział złożenie apelacji.

Jemeńskie władze uznały, że zamachowiec należał do terrorystycznej komórki powiązanej z organizacją Osamy bin Ladena Al-Kaida. Rodzina najbardziej poszukiwanego terrorysty świata pochodzi z Jemenu, stąd cieszy się on tam sporym poparciem. Rząd tego kraju wspiera prowadzoną pod wodzą USA międzynarodową wojnę z terroryzmem.

Siedemnaście uprowadzonych turystów wolnych

Akcja sił specjalnych

Odzyskało wolność siedemnaście z ponad 30 przetrzymywanych w Algierii zagranicznych turystów – poinformowała wczoraj ministerstwa spraw zagranicznych w Berlinie, Wiedniu i Sztokholmie. Wg algierskiej prasy, uwolnili ich tamtejsze siły specjalne, a akcja kosztowała życie dziewięciu porywaczy.

Uwolnionych zostało dziesięciu Austriaków, sześciu Niemców i obywatel szwedzki. Byli to turyści, którzy w lutym i marcu zaginęli na południowoalgierskiej Saharze. Nie wiadomo, czy zostali porwani, czy zgubili drogę i dopiero potem dostali się w ręce porywcy.

Zakrojone na szeroką skalę poszukiwania trwały od marca. Brało

w nich udział 5 tys. żołnierzy. Nie jest jasne, jaki jest los pozostałych 15 turystów: dziesięciu Niemców, czterech Szwajcarów i Holendra. Niemieckie władze podały, że nie mają o nich żadnych doniesień. Władze Szwajcarii wyraziły żal z powodu podania informacji o uwolnieniu części turystów, dodając, że może to zagrozić życiu tych, którzy być może pozostają w rękach porywaczy.

Dziennik "El Watan" poinformował, że uwolnienie turyści zawdzięcza algierskim siłom specjalnym. Ich oddziały starły się we wtorek z kilkunastoma porywaczami uzbrojonymi w karabiny maszynowe. Dziewięciu z nich zginęło.

Osobowość może kształtować się przez całe życie

Geny nie decydują o wszystkim

Cechy osobowości nie ustalają się do 30. roku życia, ale mogą się zmieniać nawet w średnim wieku — wskazują wyniki zakrojonych na dużą skalę badań przeprowadzonych w USA. Publikuje je pismo „Journal of Personality and Social Psychology”.

„Nasze wyniki stoją w opozycji do panującej obecnie teorii, że cechy osobowości są kontrolowane przez czynniki genetyczne w taki sposób, aby nie podlegały już zmianom po wyjściu z okresu wczesnej dorosłości” — mówi prowadzący badania dr Sanjay Srivastava z University of California w Berkeley. Wyniki badań, które jego zespół przeprowadził w grupie 132 tys. 515 osób w wieku 21-60 lat, dostarczają sil-

nych dowodów przeciwko tej teorii. Badacze zaobserwowali, że „zmiany natężenia cech osobowości zachodziły stopniowo ale systematycznie w ciągu całego życia, czasem nawet były wyraźniejsze po 30. roku życia”.

Wszyscy uczestnicy badań byli mieszkańcami USA lub Kanady, ale mieli różne korzenie etniczne. 54 proc. stanowiły kobiety. Badacze zbierali dane na temat tzw. pięciu wymiarów osobowości, które większość psychologów wykorzystuje jako podstawowe wskaźniki do oceny typu osobowości i jej zaburzeń. Należą tu skrupulatność, zgodność, neurotyzm, otwartość na doświadczenia i ekstrawersja.

Skrupulatność nasilała się wraz

z wiekiem, ale wyraźne utrwalenie tej cechy badacze zaobserwowali u 20-latków. Ta cecha opisuje osoby zorganizowane i zdyscyplinowane, a wcześniejsze badania powiązały ją z zaangażowaniem w pracę i obojętnością. Zgodność, która opisuje osoby ciepłe, szczere i skłonne pomagać innym, nasilała się u 30-latków. Ta cecha ułatwia nawiązywanie kontaktów z innymi i sprzyja zachowaniom prospołecznym. Otwartość na nowe doświadczenia, która sprzyja kreatywności i liberalnym poglądom, słabła nieznacznie zarówno u kobiet jak i u mężczyzn.

Neurotyzm, opisywany jako chwiejność emocjonalna i brak odporności na frustracje, słabł wraz z wiekiem jedynie u kobiet, ale nie

u mężczyzn. Ale ponieważ nasilenie tej cechy jest wyższe u młodych kobiet niż młodych mężczyzn, to różnice między płciami pod względem tej cechy malały w starszym wieku.

Neurotyzm jest wiązany ze skłonnościami do depresji i wielu innych problemów psychicznych. Ekstrawersja, czyli kierowanie uwagi na świat zewnętrzny i innych ludzi, słabła u kobiet i nie podlegała zmianom u mężczyzn. Jak komentują autorzy, nasilenie się takich cech osobowości jak skrupulatność i zgodność oraz osłabienie skłonności neurotycznych, zwłaszcza u kobiet, może być oznaką dojrzenia, które przejawia się lepszym przystosowaniem do życia w społeczeństwie.

Po rzuceniu palenia czas się dłuży

Nieprawidłowa percepcja

Po okresie abstynencji nałogowiciele mogą postrzegać czas trwania różnych zdarzeń jako dłuższy — ponad 50 proc. — donieśli badacze z USA na łamach „Psychopharmacology Bulletin”.

„Nasze wyniki wskazują, że wstrzymywanie się przez dobę od zapalenia papierosa może zmienić poczucie czasu u młodej, zdrowej osoby uzależnionej od nikotyny” — mówi prowadząca badania prof. Laura Cousino Klein z Pennsylvania State University. Badaczka podkreśla jednocześnie, że umiejętność oceny czasu jest wykorzystywana jako wskaźnik zdolności skupiania uwagi. Dlatego nieprawidłowa percepcja czasu u nałogowców, którzy powstrzymują się od palenia może przyczynić się do zaburzeń koncentracji uwagi i obniżyć wydajność umysłową. To z kolei może powodować stres, który przeszkadza skutecznie zerwać z nałogiem.

Zespół Klein zaobserwował, że nałogowiciele, którzy wstrzymywali się od palenia przez 24 godziny, postrzegali 45-sekundowy odcinek czasu jako dłuższy o 50 proc., tj. dłuższy niż jedna minuta. W badaniu wzięło udział 20 palaczy (12 mężczyzn i 8 kobiet) i 22 osób wolnych od nałogu (12 mężczyzn i 10 kobiet) w wieku od 18 do 41 lat. Przeprowadzono dwie serie do-



świadczeń — przed pierwszą sesją nałogowcy mogli palić jak zwykle, na 24 godziny przed drugą musieli powstrzymać się od papierosa. Badani mieli za zadanie ocenić odcinek czasu między wyrazem „start” i „stop”. Nie mogli przy tym liczyć.

Zarówno osoby niepalące, jak i nałogowcy przed okresem abstynencji oceniali 45-sekundowy odcinek czasu podobnie i całkiem prawidłowo. Jednak po 24 godzinach bez papierosa percepcja czasu u palaczy znacznie się pogorszyła. Badacze nie zaobserwowali, aby ta zmiana miała jakikolwiek związek z płcią. Teraz będą prowadzić dalsze doświadczenia, które pozwolą lepiej zrozumieć to, jaki wpływ ma to zjawisko na trudności w rzuceniu nałogu palenia.

Mrówki stare jak dinozaury

Żyły już 100 mln lat temu

Wszystkie gatunki wojowniczych mrówek, znanych z tego, że przemierzając się w dużych grupach zjadają wszystko, co napotkają na drodze, żyły na Ziemi już 100 mln lat temu — informują badacze z Cornell University.

DNA trzydziestu gatunków wojowniczych mrówek z różnych kontynentów badał entomolog Sean Brady z Cornell University w USA, tworząc ich „drzewo rodzinne”. Okazało się, że wszystkie gatunki wojowniczych mrówek posiadają te same mutacje genetyczne, co wskazuje, że wyewoluowały z tego samego „źródła”. Dotąd badacze sądzili, że w ciągu milionów lat gatunki wę-

drownych mrówek z różnych kontynentów ewoluowały oddzielnie. Z badań Brady'ego wynika ponadto, że mrówki te — żyjąc na Ziemi już 100 milionów lat — właściwie się nie zmieniły. W okresie, kiedy wyewoluowały mrówki, kontynenty południowej półkuli stanowiły jeden masywny ląd — Gondwanę, który później rozpadł się na współczesną Amerykę Południową, Australię, Antarktydę, Afrykę z Madagaskarem, Półwysep Arabski oraz Indyjski. Wojownicze mrówki występują wciąż przede wszystkim na kontynentach południowych, choć niektóre gatunki zdołały przedostać się do Ameryki Północnej i Azji.

Internet w litewskich szkołach

"Lietuvos telekomas" najpopularniejszy

Sondaż przeprowadzony przez agencję „Spinter tyrimai” wykazał, że 97 proc. gimnazjów, podstawowych i średnich szkół Litwy korzysta z Internetu.

W każdej dziesiątej szkole do Internetu podłączony jest jeden komputer, 40 proc. szkół do sieci podłączonych ma 1-5 komputerów, 19 proc. szkół — 12-24, 16 proc. — 6-11 komputerów. Najczęściej szkoły korzystają z usług „Lietuvos telekomasa”, „Omnitelu” i sieci LITNET. Jakość świadczonych usług internetowych jest ważna tylko dla 6 proc. dyrektorów szkół, pozostałym najbardziej aktualna jest przystępna

cena. Z powodu stosunkowo niskiej ceny świadczonych usług internetowych 60 proc. dyrektorów zatrzymało swój wybór na „Lietuvos telekomasie”. Jeszcze 17 proc. dyrektorów wybrało tę spółkę z powodu otrzymanych w drodze konkursu dużych zniżek. Zainstalować łącze internetowe pomagają różne spółki telekomunikacyjne. Najczęściej wymieniane przez respondentów to „Lietuvos telekomas” (17,8 proc.) i „Omnitel” (6,8 proc.). 15,3 proc. respondentów wymieniło inne, najczęściej miejscowe przedsiębiorstwa. W sondażu uczestniczyło 308 dyrektorów szkół.

Nadmiar witamin może zaszkodzić

Najważniejsze nie przesadzać

Zbyt wysokie dawki witamin i substancji mineralnych mogą być szkodliwe — ostrzega brytyjska Food Standards Agency.

„Chociaż w większości wypadków wystarczają substancje odżywcze ze zrównoważonej diety, wielu ludzi wybiera suplementy. Przyjmowanie wysokich dawek przez długi czas może być szkodliwe” — zauważa przewodniczący Food Standards Agency, sir John Krebs. Producenci i media lansują coraz to nowe „cudowne” środki, a część konsumentów bezkrytycznie się nimi zachwyca.

Od dawna wiadomo, że nadmiar każdej substancji może zaszkodzić. Wyniki niedawnych badań dostarczają bardziej konkretnych wskazówek — na przykład szeroko reklamowany pikolinian chromu może powodować raka, jeśli jest przyjmowa-

ny w dawce większej niż 10 miligramów dziennie. Witamina C, wapń i żelazo mogą być szkodliwe w dużych dawkach nawet przyjmowane przez krótki czas, chociaż objawy ustępują po ich odstawieniu. Dzienna dawka przekraczająca 1000 miligramów witaminy C, 1500 miligramów wapnia lub 17 miligramów żelaza może spowodować u niektórych osób ból brzucha i biegunkę. Nie należy przekraczać dawki 10 miligramów witaminy B6, jeśli nie ma wskazań lekarskich. Kwas nikotynowy, cynk i fosfor także nietrudno przedawkować przyjmując ich za dużo w zbyt długim czasie. Beta-karoten, przeciwutleniacz zawarty w żółtych owocach i warzywach, może zaszkodzić palaczom w sposób nieodwracalny, jeśli dawka jest zbyt duża. Nadmiar manganu jest niebezpieczny dla osób starszych.

Najmniejszy na świecie

„Koniczek” morski

Najmniejszy na świecie gatunek konika morskiego odkryli naukowcy z University of British Columbia w Kanadzie. Sara Lourie, biolog morski z University of British Columbia, dokonała odkrycia badając wody Indonezji.

Dorośle osobniki karłowatego konika morskiego dorastają tylko 16 milimetrów. Mniejsze od paznokcia, były przez całe lata uważane za narybek znanych gatunków koników. Ma-

tego konika nazwano Hippocampus denise od imienia Denise Tackett, zajmującej się fotografią podwodną. Koniki morskie są monogamiczne — łączą się w parę na całe życie. Panuje wśród nich „feminizm”: samica składa ikrę do torby łęgowej samca i to on „rodzi” narybek oraz opiekuje się potomstwem. Wielu gatunkom koników grozi wyginięcie, ponieważ tradycyjna medycyna azjatycka uważa je za cenne lekarstwo.

Flesz

Internet w ubikacji

Pierwszą toaletę z dostępem do Internetu zamierza wprowadzić latem tego roku na rynek brytyjski amerykańska firma Microsoft. Produkt ma już nazwę — iLoo; jest to przenośna toaleta, przeznaczona do użycia podczas festiwali i koncertów na wolnym powietrzu. Microsoft zapowiada, że jego toaleta będzie wyposażona w płaski monitor, bezprzewodową klawiaturę i szerokopasmowy dostęp do Internetu. Niemiecki „Der Spiegel” zauważa ironicznie, że o muszli klozetowej, rodzaju spluczki itp. nic na razie nie wiadomo. „Internet w takim stopniu stał się elementem codziennego życia, że surfowanie w ubikacji jest kolejnym naturalnym krokiem” — powiedziała Tracy Blacher z działu marketingu firmy Microsoft.

Jednak kupują

W nieustających dyskusjach o wpływie sieci P2P na kondycję przemysłu rozrywkowego głos zabrali bardziej sprzyjający „piratom” badacze z firmy Nielsen/NetRatings. Wyniki ankiety przeprowadzonej wśród 36 tysięcy amerykańskich internautów dowiodły, że w ciągu ostatniego miesiąca ok. 31 milionów dorosłych użytkowników Sieci (22%) pobrało pliki MP3, a w okresie ostatnich 3 miesięcy aż 71% spośród nich kupiło płyty muzyczne. Okazało się także, że amatorzy P2P kupowali albumy muzyki rap o 111% częściej niż przeciętni użytkownicy. Nieco mniejszą aktywność (106%) wykazali zwolennicy muzyki klubowej, a zainteresowanie alternatywnego rocka deklarowano o 77% częściej, niż wśród przeciętnych internautów.

Duże kłopoty Microsoftu?

Pewien informatyk z Pakistanu wykrył słabość zabezpieczenia danych 200 milionów klientów firmy Microsoft, korzystających z usługi „Internet Passport”. Może to mieć, przynajmniej teoretycznie, astronomiczne konsekwencje finansowe dla firmy Billa Gatesa. Usługa „Internet Passport” polega na umożliwieniu internautom bezpiecznego korzystania z handlu internetowego, co wiąże się m. in. z powierzeniem firmie Microsoft danych osobowych, łącznie z numerami kart kredytowych. Microsoft przyznał, że problem istniał. Zapewniono jednak, że został już usunięty i że nic nie wskazuje, by hakerzy włamali się do danych któregoś z klientów usługi „Internet Passport”. Weszłym roku, kiedy ujawniły się inne słabości zabezpieczeń usługi „Internet Passport”, Microsoft zobowiązał się wobec Federalnej Komisji Handlu do usunięcia tych wad oraz do dbania co najmniej przez kolejne 20 lat o „rozsądne środki bezpieczeństwa”, chroniące dane klientów. Gdyby Federalna Komisja Handlu uznała, że obecnie zagrożone zostało bezpieczeństwo danych wszystkich 200 milionów osób, korzystających z usługi „Internet Passport”, Microsoftowi mogłoby grozić grzywna w wysokości 2,2 biliona dolarów!

Sprintem

● Robbie McEwen (Lotto) wygrał czwarty etap Giro d'Italia z Acquappesa Marina do Vibo Valentia. Australijczyk wyprzedził na finiszu innego asa sprintu, Włocha Alessandro Petacchio, ale kolarz z grupy Fassa Bortolo dalej jest liderem.

● Wysokie zwycięstwo w rozgrywkach Pucharu Norwegii odnieśli piłkarze Rosenborga Trondheim. We wtorek pokonali zespół Clausenengen 15:0 (6:0).

● Trener Panathinaikosu Ateny Sergio Markarian podał się do dymisji. Jest to efekt niedzielnej porażki jego zespołu z Olympiakosem Pireus, co praktycznie przesądziło o utracie szans na tytuł mistrza Grecji.

● Australijczyk Robbie McEwen z grupy Lotto wygrał po finiszu z grupy 4. etap wyścigu kolarskiego Giro d'Italia, długości 170 km z Acquappesa Marina do Vibo Valentia. Drugie miejsce zajął Włoch Alessandro Petacchi (Fassa Bortolo), który utrzymał prowadzenie w klasyfikacji generalnej.

● Francuska policja wszczęła dochodzenie po tym, jak w samochodzie należącym do słynnej rumuńskiej lekkoatletki – Gabrieli Szabo znaleziono zakazane środki pomagające.

● Przyszłoroczny 57. Wyścig Pokoju może rozpocząć się w Brukseli, gdy Czechy i Polska staną się członkami Unii Europejskiej – poinformował dyrektor imprezy Pavel Doležel.

● Międzynarodowa Federacja Pływacka (FINA) być może skoryguje program lipcowych mistrzostw świata w Barcelonie. Z prośbą dokonania korekt zwrócił się słynny australijski pływak, Grant Hackett. W Hiszpanii finały tych konkurencji mają odbyć się dzień po dniu, co uniemożliwi start wielu zawodnikom, w tym i Hackettowi, na obu dystansach. Rozżalony pływak, popierany przez rodzimą federację, zwrócił się do władz FINA z prośbą o zmianę kalendarza tak, aby mógł wystąpić na 800 i 1500 m st. dow.

● Dwaj koszykarze Dallas Mavericks – Dirk Nowitzki i Raja Bell zostali ukarani finansowo przez władze ligi NBA za swoje zachowanie w meczu z Sacramento Kings (83:99) w półfinale Konferencji Zachodniej. Nowitzki zapłaci grzywnę w wysokości 5 tysięcy dolarów za „niestosowne zachowanie w momencie opuszczenia parkietu”. Niemiecki koszykarz kopnął stos ułożonych ręczników dla rezerwowanych. Natomiast Bell zapłaci 7,5 tys. dol. za krytykowanie decyzji sędziego, który wykluczył go z gry na nieco ponad minutę przed końcową syreną.

● Piłkarze reprezentacji Urugwaju zagrozili władzom miejscowej federacji (AUF) procesem sądowym. Zawodnicy nie mogą doczekać się wypłacenia im premii za awans, po dwunastu latach przerwy, do finałów ubiegłorocznych mistrzostw świata.

Piłkarska Liga Mistrzów

Milan w finale!

AC Milan został pierwszym finalistą piłkarskiej Ligi Mistrzów. W rewanżowym meczu 1/2 finału Milan zremisował 1:1 z Interem Mediolan, który w tym spotkaniu był gospodarzem. Pierwszy mecz zakończył się bezbramkowym remisem.

Przez całą pierwszą połowę na boisku dominowali goście. W pierwszych minutach kilka razy groźny pod bramką Interu był Ukrainiec Andrij Szewczenko. Inter, w składzie którego zabrakło najsukuteczniejszego strzelca Serie A Christiana Vieri, pierwszą niebezpieczną akcją pod bramką rywali przeprowadził dopiero w 13. minucie, ale Argentyńczyk Hernan Crespo nie wykorzystał szansy. Przewaga Milanu w pierwszych 45 minutach nagrodzona została bramką tuż przed zakończeniem tej części gry. Gdy wydawało się już, że na gole trzeba będzie poczekać do wznowienia gry, Szewczenko wyszedł na czystą pozycję i pokonał Francesco Toldo. Chwilę później francuski sędzia Gilles Veissiere odgwizdał koniec pierwszej połowy. W drugiej części obraz gry

długo nie zmieniał się. Nadal bardziej aktywni byli gracze Milanu, w szeregach których brakowało Brazyliczka Rivaldo. Mimo jego nieobecności zespół ten co chwila nękał obronę Interu groźnymi atakami, jednak brakowało wykończenia, które przyniosłoby podwyższenie wyniku. Ta sytuacja zmieniła się diametralnie w 84. minucie, gdy po błędzie kapitana Milanu Paolo Maldiniego piłkę przed polem karnym Milanu przejął Nigeryjczyk Obafemi Martins. Ciemnoskóry piłkarz wykonał krótki i szybki rajd w stronę bramki Milanu i mocno uderzył. Piłka wylądowała tuż pod poprzeczką bramki Milanu i na sześć minut przed zakończeniem spotkania Inter poczuł jeszcze szansę awansu.

Bramka wyraźnie uskrzydliła podopiecznych Hectora Cuper, którzy przycisnęli rywali i stworzyli dwie groźne akcje pod bramką Milanu. Przy wykonywaniu rzutu różnego w 90. minucie na pole karne rywali pobiegł nawet bramkarz Interu Toldo, jednak jego obecność nie zmieniła wyniku. Mecz zakończył się remisem 1:1 a wynik ten dał awans Milanowi, który 28 maja zagra w finale LM na Old Trafford.



Bohaterem Milanu był ukraiński napastnik Andrij Szewczenko (po prawej), który zdobył prowadzenie dla tej drużyny w 45. minucie
Fot. EPA-ELTA

Inter odpadł z LM, ale trener Hector Raul Cuper był zadowolony z postawy swoich podopiecznych. „Faktycznie Milan miał więcej okazji od nas, ale my również zaprezentowaliśmy się z dobrej strony.

Żałuję niewykorzystanych sytuacji Kallona i Cordoby” – powiedział szkoleniowiec Interu.

Inter Mediolan – AC Milan 1:1 (0:1). Bramki: dla Interu – Obafemi Martins (84); dla Milanu – Andrij Szewczenko (45). Sędziował Gilles Veissiere (Francja). Widzów 854.

Liga NBA

Mavericks i Spurs na prowadzeniu

Zespołom San Antonio Spurs i Dallas Mavericks brakuje jednego zwycięstwa do awansu do finału Konferencji Zachodniej koszykarskiej ligi NBA.

San Antonio Spurs, najlepsza drużyna sezonu zasadniczego, pokonała na własnym parkiecie trzykrotnych mistrzów NBA z ostatnich lat – Los Angeles Lakers 96:94 i w rywalizacji do czterech zwycięstw prowadzi 3:2. Mecz w SBC Center rozpoczął się po myśli gospodarzy, którzy szybko objęli kilkupunktowe prowadzenie. Po dwóch kwartach „Ostrogi” prowadziły już różnicą 18 punktów. Jednak Lakers nie mieli zamiaru się poddawać i zaczęli systematycznie odrabiać straty. Końcówka była bardzo emocjonująca, a goście mogli w ostatniej akcji przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę, lecz Robert Horry równo z końcową syreną nie trafił za trzy punkty.

Na ławce „Jeziorowców” zasiadł już trener Phil Jackson, który w poprzednim meczu nie uczestniczył, gdyż odpoczywał po zabiegu wdrożenia tętnicy. Tim Duncan zdobył dla Spurs 27 pkt i zaliczył 14 zbiórek oraz pięć asyst. Francuski rozgrywający Tony Parker uzyskał 21 punktów. „Nie wiem, co się z nami stało w drugiej połowie. I, co gorsze, przytrafiło nam się to nie po raz

pierwszy. Po bardzo dobrych pierwszych dwóch kwartach, później nie potrafimy spokojnie utrzymać przewagi. Cieszę się, że tym razem zwycięstwo się nam nie wymknęło z rąk” – powiedział Tim Duncan. Wśród pokonanych najsukuteczniej zagrał Kobe Bryant – 36 pkt, siedem zbiórek i sześć asyst. Shaquille O'Neal zapisał na swoim koncie 20 pkt i 12 zbiórek.

Dallas Mavericks po raz trzeci pokonali Sacramento Kings. Tym razem wygrali 112:93 i w serii do czterech wygranych prowadzi 3:2. Wyniki pierwszej, drugiej i czwartej kwarty spotkania dałyby wynik remisowy. O zdecydowanym sukcesie gospodarzy zadecydowała trzecia część gry, którą wygrali różnicą 19 punktów, a „Królom” pozwolili wówczas na zdobycie zaledwie dziesięciu. W trzeciej kwarcie gracie z Sacramento trafiali do kosza z 13-procentową skutecznością. „W drugiej połowie zagraliśmy w defensywie niemal perfekcyjnie. To był klucz do sukcesu” – podkreślił Niemiec Dirk Nowitzki, który uzyskał dla gospodarzy 16 pkt, miał 15 zbiórek i dziewięć asyst. Dziewięć punktów więcej zapisał na swoim koncie Kanadyjczyk Steve Nash, który trafił 15 z 16 rzutów wolnych. Jego dorobek to także siedem zbiórek i cztery asysty.

Puchar Stanleya

„Drużyna grała ospale“

Hokeiści New Jersey Devils pokonali w Ottawie drużynę Senators 4:1 w finałowym meczu Konferencji Wschodniej rywalizacji o Puchar Stanleya.

Devils zrewanżowali się rywalom za porażkę 2:3 i wyrównali stan rywalizacji na 1:1. Hokeiści z New Jersey odnieśli stosunkowo łatwe zwycięstwo, bowiem rywale zatracili

gdzieś swoją determinację, która m. in. zadecydowała o ich sukcesie w dogrywce poprzedniego meczu. „To nie oni wygrali mecz.

To myśmy przegrali. Nasza drużyna grała ospale, jakby w letargu” – powiedział po meczu napastnik drużyny Senators, Bryan Smolinski. O sukcesie Devils zadecydowały bramki, które kolejno zdobyli: Tom-

Wyścigi Formuły 1

W niedzielę Grand Prix Austrii

W niedzielę wyścig Formuły 1 o GP Austrii prawdopodobnie odbędzie się po raz ostatni, bowiem Międzynarodowa Federacja Samochodowa (FIA) zapowiedziała wycofanie go z kalendarza ze względu na zakaz reklamy wyrobów tytoniowych.

Podobny los spotkał już w tym sezonie GP Belgii, rozgrywaną na jednym z najstarszych torów Spa-Francorchamps. Menażer toru A1-Ring, Hans Geist winą za ten stan rzeczy obarcza rząd Austrii, który przedwcześnie wprowadził całkowity zakaz reklamy wyrobów tytoniowych w kraju, podczas gdy Unia Europejska wyznaczyła krajom członkowskim termin na stworzenie tych regulacji do 2006 roku. „Mam wrażenie, że żyję w jakiejś republice bananowej. O ile wiem jest więcej ludzi, którzy podzielają moje zdanie” – powiedział Geist w wywiadzie dla austriackiej telewizji OTV. Prawdopodobnie właśnie „wyrok” wydany w styczniu przez wiceprezesa FIA, Berniego Ecclestone'a, spowodował, że organizatorzy oczekują, iż na trybunach zasiądzie ponad 180 tysięcy widzów. Na pięć dni przed wyścigiem sprzedano już blisko 150 tys. biletów. Dotychczas najwyższą frekwencję w GP Austrii – 191 tys. odnotowano w 1997 roku. Przed rokiem jubileuszowa, 25. Grand Prix Austrii zakończyła się w dość kontrowersyjnych okoliczno-

ściach. Na ostatnich metrach przed metą prowadzący przez większą część wyścigu Brazylijczyk Rubens Barrichello – w wyniku dyspozycji szefa zespołu Ferrari – przepuścił Niemca Michaela Schumachera. W efekcie tego zdarzenia FIA zakazała takich praktyk oraz wprowadziła zasadę powszechnego dostępu do przekazów radiowych pomiędzy szefami zespołów i kierowcami.

Gospodarze mogą mówić o ewidentnym braku szczęścia, bowiem w 25-letniej historii wyścigu tylko raz zwyciężył w nim austriacki kierowca – Niki Lauda w 1984 roku. Przed niedzielą GP wielkie nadzieje wiążą oni ze startem młodszego z braci Schumacherów, Ralfa (Williams-BMW), który od dwóch lat mieszka w Salzburgu. Niemiec przyznaje, że będzie to dla niego szczególnie dzień: „To będzie mój pierwszy tegoroczny wyścig, w którym będę „u siebie”, – powiedział. Do 2000 roku GP Austrii rozgrywana była zawsze w sierpniu. Przeniesienie jej terminu na maj sprawia, że pogoda bardziej niż dotychczas będzie wywierać wpływ na przebieg rywalizacji. Organizatorzy nie kryją bowiem, że w tym okresie jest większe prawdopodobieństwo opadów deszczu niż w lecie. W niedzielę kierowcy będą mieli do pokonania dystans 305,27 km, czyli 71 okrążeń o długości 4326 m.

ne dwa mecze odbędą się w East Rutherford. W drugim meczu finałowym, w Konferencji Zachodniej, Anaheim Mighty Ducks prowadzą 2:0 z Minnesota Wild.

Walczyliśmy twardo na lodowisku i każdy z nas rozegrał wielki mecz” – powiedział obrońca z zespołu Devils, Scott Stevens. Następ-

Na podstawie doniesień PAP i BNS stronę przygotował
Walenty Dunowski

CZWARTEK 15. V



6.00 Dzień dobry
8.00 Przy kawie
8.50 Agencja SOS
9.20 Drogi.
Samochody. Ludzie
9.50 Podróże
10.15 S. „Prokuratorzy”
11.10 Telegra „Veto”
12.00 Klub prasowy
13.00 Piękno przyrody Europy
13.30 Film dok.
14.00 Program muz.
14.55 Filmy anim. dla dzieci
16.30 S. „Klan”
17.00 Agencja SOS
17.30 Wiadomości (ros.)
17.40 Przy kawie
18.30 Wiadomości
19.00 Filmy anim.
19.30 Znajdź kąk
20.25 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Proszę o głos
21.59 Loteria „Perlas”
22.00 Dom kultury
23.00 Wiadomości
23.05 Film dok.

2

15.15 Opera Saint Saensa
„Samson i Dalila”
17.35 Język francuski
dla początkujących
18.05 Matrica
18.30 Klub prasowy
19.30 Wiadomości
20.00 Dom kultury
21.00 Dokumentalistyka
litewska
22.00 Panorama
22.30 Pary i duety
23.00 Agencja SOS



6.45 Telewizja rowerowa
7.00 Filmy anim.
S. „Soledada”
9.25 S. „Dziki anioł. Powrót”
10.20 Wybacz
11.10 Telepizza
11.40 Magazyn „TV Panelé”
12.10 Telewizja rowerowa
12.25 S. „Nash Bridges”
13.15 Film akcji
„Śmiertelny wirus”
15.00 S. „Maska”
15.25 S. „Walka smoków”
15.45 S. „Jago — ciemna
namietność”
16.45 S. „Wojna róż”
17.40 S. „Dziki anioł. Powrót”
18.45 Wiadomości
19.10 Sąd
20.00 Telewizja rowerowa
20.20 Niebezpieczna strzela
21.25 Telepizza
22.00 Wiadomości
22.35 Dramat „Niebezpieczne
gry”, USA, 1993

4

6.45 Reality show
„20 dolarów”
7.15 Nasze zwierzęta
7.45 S. „Wesoly wdowiec”
8.15 S. „Kiedy będziesz moją”
9.10 S. „Kochanie,
zmniejszyłem przybysza”
10.45 Program muz.
11.50 Komedja „Złoty wiek”
13.55 Najlepsze
piosenki „Pukasu”
14.50 Film przyg. „Spartakus
i 10 gladiatorów”
16.45 S. „Show Hoobsów”
17.10 S. „Kiedy będziesz moją”
18.55 Program sportowy
19.10 S. „Dapkusowie

i Bulkusowie”
19.45 Dziś
20.05 Przekrój
20.15 Reality show
„20 dolarów”
22.45 Thriller „Kraina
gluchych”, Rosja,
Francja, 1998
22.55 „De facto”
23.30 Reality show
„20 dolarów”
24.00 S. „Anatomia zdrady”
1.00 Rozrywki SMS
2.30—6.40 DW



6.50 Film anim.
7.20 Reality show
„Pomoc TV”
7.40 Nomena
8.35 S. „Drogi miłości”
9.25 S. „Oszołomieni
miłością”
10.10 S. „Melrose Place”
11.00 Tydzień bez tabu
11.55 O samochodach
12.25 S. „Agent
bezpieczeństwa
narodowego”
13.25 S. „Cobra 11”
14.25 Filmy anim.
15.20 S. „Dziwiąte
przykazanie”
16.10 S. „Drogi miłości”
17.10 Nomena
18.10 22.40 Reality show
„Hollywood”
18.45 Wiadomości
19.10 Telegra „Kto
wygra milion?”
20.00 Reality show
„Pomoc TV”
20.20 Film akcji „Nagła
śmierć”, USA, 1995
23.40 Wiadomości
24.00 S. „24 godziny”
1.00 S. „Brygada”
1.55 Telesklep

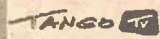


8.00 Z Wilna
8.25 Puls
8.55 Magazyn
„Budownictwo”
9.05 Lekarz domowy
9.35 Dzień dobry
10.30 Film fab.
„Wieżnia zamku II”
12.00 S. „Złodziejka”
13.00 Wiadomości
13.15 Krótkie śpięcie
14.00 Film fab.
„Czekaj na mnie”
15.30 Nadzieje i losy
16.00 Wiadomości
16.15 Nowości kulturalne
16.30 Magazyn
„Czego chce kobieta?”
17.20 Z Moskwy
17.45 S. „Dziki anioł”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Policja informuje,
przypomina, radzi
19.55 Puls
20.25 Dla rybaków
21.00 S. „Złodziejka”
22.00 Z Wilna
22.25 Kto tam...
23.15 Agencja samotnych serc



8.05, 21.30 Program
„Po ósmej”
10.00 Transmisja
z Sejmu
18.20 5 minut
18.25 Portret TV
18.55 Proponujemy!
19.00 Forum TV
19.30 Pogład
20.00 Proponujemy!
20.05 Szkic do portretu

21.00 Pogład



9.35 Tangorama
11.00 Humor ekstremalny
11.10 S. „Szukajcie Mądrali”
12.00 Western „Bonanza”
12.50 Film dok.
13.45 Komedja
15.15 Tangorama
16.35 Humor ekstremalny
16.45 Komputerowe cuda
17.10 Film anim.
17.35 23.50 Reality show
„Hollywood”
18.00 S. „Garfield i przyjaciele”
18.30 Western „Bonanza”
19.30 Tangorama
21.00 Humor ekstremalny
21.15 S. „Szukajcie Mądrali”
22.00 Dramat „Osuwisko”
23.40 Humor ekstremalny



9.25 „Złotopolscy”
- telenowela
9.45 Eurotel - magazyn
10.00 S. anim. „Dziwne
przygody
Koziołka Matołka”
10.05 Zabawy językiem
polskim -
teleturniej językowy
10.30 S. „Niebezpieczna
złotka”
11.00 Panorama
11.05 Sekrety zdrowia: Krótki
oddech astmatyka
- magazyn
11.20 Kwadrans na kawę
11.35 Kształty muzyki:
Metamorfozy
11.55 Poetycki oddech:
„Nad mą głową”
12.00 Panorama
12.05 Ktokolwiek widział,
ktokolwiek wie
12.35 Tyle lat, tyle dni
- reportaż
13.00 Wiadomości
13.10 Być Polakiem: Życie
za śmierć - reportaż
13.40 Magazyn olimpijski
- Echa stadionów
14.10 Teatr Telewizji: Rysa
15.25 Magdalena Lisak gra
Koncert f-moll op.21
Fryderyka Chopina
16.00 Wiadomości
16.10 30 ton! Lista, lista
- lista przebojów
16.35 Podróże kulinarne
Roberta Makłowicza
17.00 „Złotopolscy”
- telenowela
17.30 Raj - magazyn katolicki
18.00 Teleexpress
18.20 Sportowy Express
18.30 Gość Jedyńki
18.45 Zabawy językiem
polskim -
teleturniej językowy
19.10 S. „Niebezpieczna
złotka”
19.35 Skarbiec - magazyn
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Złotopolscy”
- telenowela
21.35 Forum Polonijne
- program publ.
22.20 Teatr Telewizji: Rysa
23.40 Magdalena Lisak
gra Fantazję A-dur
op.13 F.Chopina

24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.23 Pogoda
0.30 Tygodnik
polityczny
Jedyńki - program publ.

Szkoła podstawowa na Lipówce ogłasza zapisy uczniów do klas 1-10 z polskim językiem nauczania na rok szkolny 2003/2004.

W szkole czynne są bezpłatne kółka zainteresowań: sportowe, folklorystyczne, krajoznawcze. Działają chór oraz drużyna harcerska. Dzieci mają zajęcia w świetlicy. Konsultacji udzielają nauczyciele z poszczególnych przedmiotów. Uczniowie doskonale poznają język państwowy oraz języki obce. Od klasy 5 prowadzone są zajęcia komputerowe. W naszej szkole jest przytulnie, bezpiecznie i wesoło. Tel. 262 66 12 Administracja szkoły

HOTEL
vSaulės
Ziedas
do Państwa
usług

Vilnius,
Nemenčinės plentas 13 A
Tel. /faks (8-5) 276 54 81
277 41 58, 277 41 59
E-mail: info@saules-ziedas.lt
http://www.saules-ziedas.lt

(Zam. 114)

CZERWONA I BIAŁA

Cztery sale restauracyjne,
w tym wspaniałe

Bankiety, wesela, 30%
fourchety ze zniżką

Przez cały maj
pokoje hotelowe - 40-160 euro
Dla grup turystycznych
(ze śniadaniem) - 15 euro

Rosyjski Teatr
Dramatyczny Litwy

Repertuar na maj 2003 r.

17. V — godz. 18.00 — premiera.
Yves Ensler „Monologi Waginy”.
Reż. J. Di Capua.

18. V — godz. 12.00 — L. Ustinow,
O. Tabakow „Białosnieżka
i siedmiu krasnoludków”. Bajka
w dwóch aktach. Reż. Jurij Po-
pow.

Godz. 18.00 — Wasilij Szukszin
„Do trzech kogutów”. Reż. Dalia
Tamulevičiūtė.

Jerozolimskie Szkoła Średnia
(ul. Mokyklos 9)

ogłasza zapisy dzieci w wieku
6-7 lat do klasy pierwszej z pol-
skim językiem nauczania na rok
szkolny 2003/2004.

W szkole czynne są bezpłat-
ne kółka zainteresowań: folklor-
ystyczne, sportowe, muzyczne.
Uczniowie doskonale poznają ję-
zyk państwowy oraz języki obce
(angielski, niemiecki, rosyjski).
W szkole są 2 klasy komputer-
owe, Internet. Szkoła jest położona
w malowniczej miejscowości,
z dala od ruchliwej ulicy. Naucz-
yciele naszej szkoły stworzą dla
waszego dziecka atmosferę bez-
pieczeństwa i pracy twórczej.
Tel. 269 75 29

Administracja szkoły

Dodatki do telefonów
łączności komórkowej

Hurt i detal
Urządzenie
wolnych rąk
Naprawa telefonów
UAB „PRELASTA & CO”
Vilnius, Skroblų 31,
tel./faks: 233 25 83, 216 22 10; www.prelasta.lt
Kauņas, Savanorių pr. 222, tel. (8 37) 31 00 53

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Zmienne aspekty planetarne spowodują, że dzień będzie niespokojny. Do każdej dyskusji i zadania musisz podchodzić z wyjątkową rozwagą i spokojem. Rozmowy, które mogą wyprowadzić Cię z równowagi, zakatujaj telefonicznie.

BYK. Dzisiaj będziesz pod wpływem różnorodnych aspektów planetarnych. Przygotuj się jednak na to, że nie wszystkie będą dla Ciebie korzystne. W trudnych sytuacjach pomocne okażą się sugestie i rady osób starszych.

BLIŹNIĘTA. Dzień podobny do wczorajszego. Spodziewaj się więc wzmożonych kontaktów w sprawie pracy i problemów z nią związanych. W wielu sytuacjach możesz zachowywać się nerwowo i niezbyt elegancko. Kontroluj się, abyś nie narobił sobie kłopotów.

RAK. Dzisiejszy dzień nie przyniesie z sobą zbyt wielu zmian. Zwłaszcza na lepsze. Decyzje zawodowe a także dotyczące finansów wymagają dużej ostrożności. Osoby, z którymi się zetkniesz mogą doprowadzić do konfliktów i nieporozumień. Także w rodzinie.

LEW. Dużą rolę w dzisiejszych przedsięwzięciach odegrają osoby starsze. Spotkania i dyskusje z nimi, będą przyjemne a zarazem owocne. Współpraca z Bykiem przyczyni się do pomnożenia finansów. Posłuchaj jego rad a dobrze na tym wyjdiesz. Do spraw miłosnych podchodź z większą rezerwą.

PANNA. Dzisiaj znajdziesz się pod wpływem różnorodnych aspektów planetarnych. Nie wszystkie jednak będą dla Ciebie korzystne. Wiele wskazuje na to, że podjęte dziś decyzje dotyczące spraw zawodowych będą słuszne i dobre.

WAGA. Dzisiaj możesz liczyć na bardziej sprzyjającą aurę, szczególnie w sprawach uczuciowych. W tej sferze życia sytuacja powoli ale cały czas się poprawia. Pojawią się też korzystne okoliczności do nawiązania ciekawych i pożytecznych znajomości. Działalność artystyczna może dać pozytywne wyniki.

SKORPION. Dzisiaj także nie spodziewaj się sukcesów zawodowych. Nadmierna nerwowość może niekorzystnie wpływać na Twoją aktywność i samopoczucie.

STRZELEC. Dzień sprzyja kontynuacji rozpoczętych zadań i planów. Twój stosunek do innych może być jednak chłodny i nieufny. Taką postawą na pewno nie zjednasz sobie zbyt wielu przyjaciół.

KOZIOROŻEC. Dzisiaj należy liczyć się z pogorszeniem samopoczucia. Może to mieć niekorzystny wpływ na Twoje zawodowe działania. Zwierzchnicy mają wobec Ciebie zbyt wygórowane wymagania. Sam jesteś sobie winien takiej sytuacji.

WODNIK. Odczujesz dziś wyraźną poprawę w kontaktach z ukochaną osobą. Wenus jeszcze Ci sprzyja i pomoże zrealizować skryte marzenia i plany osobiste. Nie marudź jednak zbyt wiele z decyzjami, bo jej korzystne działania niedługo się skończą. Sytuacja zawodowa wydaje się być skomplikowana.

RYBY. Emocje będą dziś dominować w każdym działaniu. Uważaj tylko, aby nie przyczyniły się do skomplikowania planów. Pamiętaj, że chcąc osiągnąć sukces, Twoje działania nie mogą być narażone na żadne ryzyko.

Niec
chłodniej,
deszcz

W czwartek w nocy w większości rejonów przelotne opady deszczu, miejscami burze, mgła. W dzień w rejonach wschodnich niewielki deszcz. Temperatura w nocy 6-11, w dzień 13-18 stopni ciepła.

W piątek w większości rejonów deszcz, w niektórych rejonach wschodnich — ulewy. W nocy 7-12, w dzień 12-17 stopni.

Kalendarium

* Czwartek (15. V) jest 135 dniem 2003 roku.
Do końca roku pozostało 230 dni.
* Znak Zodiaku — Byk.
* Imieniny: Nadziei, Zofii, Jana.
* Wschód Słońca — 5.14, zachód — 21.18.
Długość dnia 17 godz. 04 min.
* Ksężyc. Ostatnia kwadra — od 9 maja.

LR Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach
FM-105,1 Mhz
audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

Serdecznie zapraszamy
na wykład
"Organizacja polskich oddziałów
wojskowych na Zachodzie
w latach 1939-1941",
który poprowadzi prelegent
Aleksander Prószyński
15 maja, godz. 17.00,
w Domu Kultury Polskiej, sala 005

PRACA

Zatrudnię cieśli.
Tel. 237 22 12

SPRZEDAM/KUPIĘ

Sprzedam ziemię pod budowę
domu (4 km od Wilna).
Tel. 8 686 55269

Pilnie sprzedam ziemię (8 a)
pod sad niedaleko Mejszagoly.
Vilnius, tel. 244 47 24

Sprzedam kotły centralnego
ogrzewania SEKO ZĘBIEC. Paliwo
stałe. Wydajność 80 procent. Zniżka
do 25%.
Tel. 8 611 37219

Sprzedam krowę cielną.
Tel. 240 35 97 (Bukiszki, rej. wileński,)

Sprzedam komputer PC 486.
Tel. 267 01 15, 8 687 96687

USŁUGI

Imprezy okolicznościowe, wese-
la. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia.
Tel. 8 682 40895

Wykonujemy prace tokarskie,
frezerskie, ślusarsko-spawalnice.
Tel. 8 686 09410, 8 614 44652

Organizuję wyjazd do Szwecji
na zbiór jagód leśnych.
Tel. 273 3501 (w dniach pracy),
8 687 56301

Produkujemy i wstawiamy
drzwi pływające. Dostarczamy. Vil-
nius, tel. 238 52 00, 8 680 44536

Pomagamy w załatwieniu wiz do
Rosji, na Białoruś i Ukrainę.
Bardzo niskie ceny.
Tel. 275 38 59

Salon wróżbiarski oferuje usługi
zawodowej wróżki oraz porady pa-
rapsychologa. Vilnius, tel. 233 89 32,
8 654 05205

Odnawianie oraz produkcja no-
wych drzwi, futryn, framug. Wsta-
wianie. Tel. 275 41 36 (od godz. 19
do 22), Stanisław

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia 3-pokojowe kom-
fortowe mieszkanie przy Rossie.
Również na krótki okres.
Vilnius, tel. 275 91 06

Do wynajęcia 2-pokojowe miesz-
kanie bez wygód na Zwierzyńcu. Ce-
na 250 Lt.
Vilnius, tel. 267 96 80

RÓŻNE

Oddam w dobre ręce kocięta.
Tel. 234 12 68 (wieczorem)

Oddam w dobre ręce dwumie-
sięczne szczeniaki.
Tel. 245 98 75

KURS WALUT

Bank Litewski
Oficjalny kurs
na 15 maja 2003 r.

Relacja lita do walut obcych
Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,0083
Dolar australijski	1,9378
1000 rubli białoruskich	1,4790
Dolar kanadyjski	2,1677
Frank szwajcarski	2,2770
Korona czeska	0,1097
Korona duńska	0,4650
Korona estońska	0,2208
Funt brytyjski	4,8353
100 forintów węgierskich	1,4117
100 jenów japońskich	2,5774
Łat lotewski	5,3306
Korona norweska	0,4387
Złoty polski	0,7993
Rubel rosyjski	0,0971
Korona szwedzka	0,3763
1 mln lir tureckich	2,0231
Griwna ukraińska	0,5420
10 tys. lei rumuńskich	0,9148

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW
A. ŽUKAUSKASA

(Zam. 121)

Organizujemy kursy kategorii
A, B, C, D, E, C1, D1.

Zaleta - autodrom z licencją.



Vilnius, Antakalnio 38; Žirmūnų 1b;
Vileišio 18; Laisvės pr. 53

Telefony: 234 33 11, 234 33 88, 8 299 47100

Filie: Nemenčinė, ul. Švenčionių 12, tel. 8 689 55717
Pabradė, Gamyklos 7; Trakai, Vienuolyno 111

Nowość!

Nauka jazdy w
warunkach ekstremalnych

PRENUMERATA 2003

Wydanie codzienne
indeks 0044

1 mies.	6 mies.	7 mies.
20 Lt	120 Lt	140 Lt

Dla inwalidów I i II grupy,
emerytów
indeks 0227

1 mies.	6 mies.	7 mies.
17 Lt	102 Lt	119 Lt

Wydanie magazynowe
(24 strony) - indeks 0172

1 mies.	6 mies.	7 mies.
5 Lt	30 Lt	35 Lt

Konto bankowe:
Bank Polska Kasa
Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr 12401848- 07711150 -2700-
401112- 001-0000,
Vš į "Vilnijos žodis"
z dopiskiem "prenumerata"

Konto bankowe:
Lietuvos Žemės
Ūkio Bankas, Naujosios Vilnios
skyrius, b/k 260101441,
nr 3700959,
Vš į "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej
prosimy poinformować redakcję:
faks: 260 84 45,
e-mail: kolport@kurierwileński.lt

Wydanie codzienne w księgarniach
"Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), "Elephas"
(Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76),
w szkołach

- 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji
- 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne - 65 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 24 PLN (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne - 15 USD (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 6 USD (1 mies.)

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać
na adres redakcji

z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE
DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"
PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym
nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:
UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę **5** Lt

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał,
po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer
telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału -
od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę -
trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się.
Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KSIĘGARNIA
NA RUDNICKIEJ

zaprasza i proponuje

- 📖 słowniki
- 📖 lekturę szkolną
- 📖 podręczniki
- 📖 ściąg
- 📖 zeszyty
- 📖 opracowania tematyczne
- 📖 literaturę piękną
- 📖 książki historyczne
- 📖 literaturę dla dzieci
- 📖 towary kancelaryjne



Dostarczamy każde wydanie książkowe ukazujące się w Polsce

Można tu nabyć oraz zaprenumerować "Kurier Wileński"
Cena prenumeraty 14 Lt miesięcznie

Księgarnia przyjmuje ogłoszenia drobne do "Kuriera Wileńskiego"

Czekamy na Was: Wtorek - Piątek 10 - 19
Sobota 10 - 17
Niedziela 10-15

Rūdninkų 20, Vilnius, tel. 61 02 66, p. cl. lenbor@one.lt